

# NOWINY RZESZOWSKIE

ORGAN KW. POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 77 (1805) — Rzeszów, czwartek 31 marca 1955 r.

## Stosujemy zabiegi agrotechniczne

Nadesłany do naszej redakcji telegram krótko zawiadamiał: „W dniu 26. III. br. w powiecie niżańskim rozpoczęto siewy. Matorolni chłopcy ze wsi Stany — Michał Bajek i Piotr Nieradka zasiał siewnikiem 1 ha owsa. — Pow. Za rząd Rolnictwa“.

W dniu wczorajszym donosiliśmy o siewie owsa w Gorlech pow. Przeworsk.

Takich i podobnych meldunków otrzymywać będziemy coraz więcej, chociaż nie we wszystkich powiatach i wsiach jednocześnie, w jednym dniu, a nawet tygodniu rozpoczyna się siewy. O wyruszeniu w pole decyduwać będzie pogoda i stopień naszego przygotowania. Szybkie bowiem wykonanie prac siewnych ma dodatni wpływ na wzrost plonów i umożliwi w szerszym zakresie zagospodarowanie odlogów.

Dowodem tej gospodarskiej troski o należytą uprawę roli i o zebraniu jak najobfitszych plonów zbóż i okopowych są dziesiątki i setki zobowiązań podejmowanych przez traktorzystów w PGR i POM, robotników brygad polowych PGR, przez spółdzielców i chłopów indywidualnych. Np., jak pisaliśmy o tym w dniu 30 bm., ostatnio chłopcy z Sądkowej Góry pow. Mielec rzucili wezwanie do współzawodnictwa o tytuł „Przeodujcie ogórnika“.

W dzisiejszym zaś numerze podajemy wiadomość, że spółdzielcy z Sońnicy postanowili 50 proc. arealu obsiać siewem krzyżowym a okres siewów skrócić o 4 dni.

Z treści tych wszystkich zobowiązań wynika, że od ich wysiłku zależy terminowość ro-

bót polowych, a w miarę miejscowych warunków i posiadanych środków skracanie czasu siewów, oczywiście nie pomijając troski o należyte zabiegi pielęgnacyjne, bez których nie można osiągnąć wzrostu plonów. I tutaj potrzeba większej, praktycznej pomocy ze strony służb agrotechnicznych.

Na II Zjeździe partii tow. Nowak mówił: „...zaznajamiać, zachęcać i upomoczyć dopomagać chłopom pracującym, by stosowali w praktyce proste, od dawna wyrobione zabiegi agrotechniczne... Upowszechnienie tych zabiegów agrotechnicznych może nam dać miliony ton dodatkowej produkcji ziarna, setki tysięcy ton mięsa, miliony litrów mleka“.

Doświadczenia naszych producentów państwowych gospodarstw rolnych takich jak Zawada w powiecie debickim, Widacz w pow. brzozowskim, Charchewice w pow. tarnobrzeskim, Narol w pow. przemyskim, spółdzielni produkcyjnych — Pantalowice w pow. przeworskim, Pustynia w pow. debickim i przodujących chłopów gospodarujących indywidualnie, znanych mistrzów urodzaju jak np. Guzka z pow. krośnieńskiego, Nikodema z pow. łańcuckiego i wielu innych, wskazują na korzyści płynące z wlokowania roli, zaprawiania ziarna, granulowania superfosfatu, siewu rzędowego i krzyżowego, pielęgnacji oziminy itp. tj. z zastosowania zabiegów agrotechnicznych.

Dużą i odpowiedzialną rolę w mobilizacji pracujących chłopów, załóg PGR i POM do wykonywania siewów, na wszelkie możliwe sposoby agrotechniczne mogą spełnić organizacje partyjne, członkowie partii.

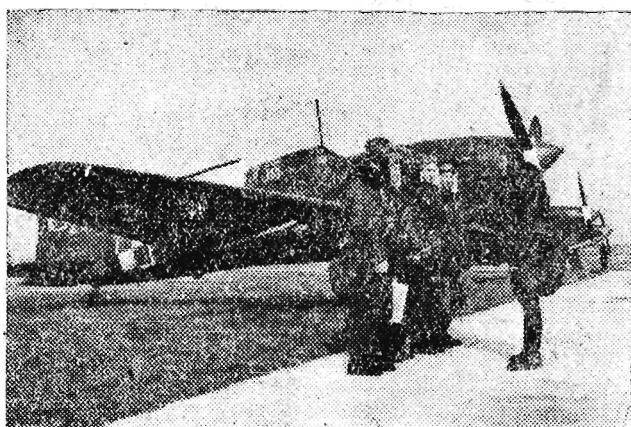
Jasną rzeczą jest, że od siły organizacji partyjnej i jej autoritetu zależy czy potrafią one skupić wokół siebie całe załogi PGR, POM, całą wieś pracującą, czy potrafią przekonać każdego robotnika rolnego, traktorzystę POM, chłopca spółdzielcę oraz mało i średniorolnego o tym, że od tego jak będą oni orać i nawozić ziemię, w jaki sposób ją zasieją, od pielęgnacji oziminy, a później zasiewów jarych zależy będzie czy zbierzemy więcej zboża, okopowych i roślin przemysłowych aniżeli w roku ubiegłym.

By organizacje partyjne mogły spełnić tę rolę trzeba zwiększyć pomoc komitetów powiatowych dla wiejskich organizacji partyjnych.

Podnieść wydajność z hektara, zebrać wyższe plony, uczynić dalszy krok w rozwoju naszego rolnictwa, dbać o wzrost produkcji rolnej, o lepsze zaopatrzenie ludności pracującej w żywność, a przemysłu w surowce rolnicze — oto nasz główny cel podczas kampanii siewnej.

## Zostań oficerem pilotem

Możliwość zdobycia stopnia oficerskiego ma każdy młody obywatel, który pragnie się uczyć. Blższych informacji udziela Wojskowa Komenda Rejonowa.



Na zdjęciu: Instruktor-pilot udziela wskazówek przed lotem grupie podchorążych.

## Dalsze zobowiązania na cześć 1 Maja podejmują ludzie pracy woj. rzeszowskiego

(e) Meldunki o podejmowaniu zobowiązań dla uczczenia święta klasy robotniczej — 1 Maja napływają coraz liczniej. Podejmując zobowiązania w Cynie Pierwszomajowym ludzie pracy województwa rzeszowskiego pragną zwiększyć różnorodność rezerwy produkcyjnej w celu zwiększenia ilości i podniesienia jakości produktów niezbędnych dla przyspieszenia wzrostu naszej gospodarki.

W Kopalnictwie Naftowym Potok górniczy kopalni, gdzie kierownikiem jest Fr. Mikosz postanowili pracować metodą Kafarowa i utrzymać produkcję bez spadku naturalnego do końca br. Załoga tej kopalni zobowiązała się rozwinąć na początku II kwartału współzawodnictwo indywidualne o tytuł najlepszego w zawodzie i obniżyć koszty wydobycia ropy o 8 proc. oraz wyprodukować ponad plan kwietnia 10 ton ropy. Wezwali oni wszystkich górników kopalnictwa Potok do podejmowania podobnych zobowiązań długofalowych i stosowania metody Kafarowa.

Robotnicy stolarni ręcznej w „Sanowagu“ zobowiązali się wykonać plan II kwartału br. o 7 dni przed terminem i wszystkie odpady nadające się jeszcze do produkcji zwrócić do magazynu. W ślusarni postanowiono wykonać plan II kwartału na 2 dni przed terminem. Oddział narzędziowni w miesiącu kwietniu i maju br. zaoszczędzi 1 tonę stali matrycowej.

## Traktorzysta J. Pietracz

zaoszczędzi  
300 kg paliwa

(r) W okresie przygotowań do akcji wiosenno-siewnej w rejonie POM Godowa odbyły się we wszystkich spółdzielniach produkcyjnych zebrania partyjne.

Na zebraniu w POM Godowa podjęto liczne zobowiązania; m. in. traktorzysta Jakub Pietracz zobowiązał się przedłużyć żywotność ciągnika o 400 godzin, zaoszczędzić 300 kg paliwa. Podobne zobowiązania podjęli zetempowcy Marian Podsiadło, Franciszek Bury i inni.

Mroczydło, koresp.

## Wielki sukces

załóg SKN

(e) W dniu 27 marca 1955 r. o godz. 21 załoga Kopalnictwa Naftowego Sanok wykonała zadania planu 6-letniego w produkcji gazu ziemnego.

Do końca br. załoga Kopalnictwa Naftowego Sanok zobowiązała się wyprodukować dodatkową ilość metrów sześciennych gazu ziemnego wartości 40,874.400 zł.



Pierwsze zwiastuny wiosny

## PRZED WIOSENNA KAMPANIA SIEWNA

### Zaprawić ziarno

(r) Nie wszystkie powiaty są dobrze przygotowane do kampanii siewów wiosennych. Np. w powiecie łańcuckim nie usunięto wszystkich braków. Dotychczas nie zorganizowano tam punktów zaprawy ziarna, a w GOM Czuchów brak jak dotąd beżużytecznie 4 zaprawiarki.

### Ziarno leży w magazynach PZGS

(r) W powiecie lubaczowskim GRN dotychczas nie przygotowały planów likwidacji odlogów. W powiecie tym nie rozprawiono dotychczas nasion siewnych dla 4 spółdzielni produkcyjnych, mimo że od 2 tygodni nasiona znajdują się w magazynie PZGS.

### Obsiej krzyżowo

(r) Spółdzielnia produkcyjna w Sońnicy (pow. Radymno) wzywa do współzawodnictwa w kampanii siewnej.

Spółdzielcy postanowili skrócić termin siewu zbóż jarych o 4 dni, a sadzenie ziemniaków o 2 dni, siewem krzyżowym zasiać 50 proc. wszystkich zbóż jarych, ziemniaki zasadzić systemem kwadratowo-gniazdowym.

## 1 kwietnia upływa termin spłaty podatku gruntowego

(r) Spłata podatku gruntowego za I kwartał br. w naszym województwie nadal przebiega należycie. Powiaty produkuje to: Jasło — 96 proc., Krosno — 86 proc., Ustrzyki — 82 proc., Łańcut — 81,5 proc.

W tych powiatach jak również w pow. Przemysł znajdują się gromady, które już na dzień 11 marca przekroczyły 100 proc. spłaty podatku gruntowego, a to: Sieklówka Górna — 114 proc., Sawina — 105 proc., Kołaczyce — 104 proc. (pow. Jasło), Medyka — 119 proc., Rybotycze — 118 proc., Buszkowice — 108 proc.

Słabo natomiast przebiega spłata podatku gruntowego w powiecie debickim — 60,6 proc., mieleckim — 61,5 proc. i jarosławskim 63 proc.

Pełne wykonanie podatku gruntowego zabezpieczy wykonawstwo planu, jaki stoi



zwiększa plony z hektara

## Korzystajcie z pomocy GOM

OMOWIENIE UCHWAŁY PREZYDIUM RZĄDU  
W SPRAWIE ZAPEWNIENIA ŚRODKÓW  
UPRZEMYSŁOWIENIA BUDOWNICTWA  
MIESZKANIOWEGO

## Będziemy szybciej budować mieszkania

WARSZAWA (PAP). W celu dalszego rozwoju budownictwa mieszkaniowego oraz stworzenia warunków dla wprowadzenia doświadczenia produkcyjnej techniki radzieckiej — nowoczesnej technologii procesów budowlanych i przejścia w najbliższych latach na przemysłowe metody robót, Prezydium Rządu podjęło uchwałę w sprawie zapewnienia środków uprzedmiotowienia budownictwa mieszkaniowego.

W celu należytego przygotowania do budowy nowych osiedli mieszkaniowych wprowadzone będą 3-letnie programy wykonawcze budownictwa mieszkaniowego, socjalnego i usługowego. Pierwszy program 3-letni na lata 1956—1958 ma być opracowany do 30 czerwca br.

Jednocześnie większą opieką zostanie otoczona koordynacja inwestycji gospodarki komunalnej i budownictwa mieszkaniowego, zapewniania wykonania zewnętrznych robót wodociągowo-kanalizacyjnych, elektrycznych, gazowych oraz stałych dróg

jeszcze przed rozpoczęciem budowy nowych osiedli.

Dokumentacja projektowa uwzględniająca stosowanie wielkowymiarowych elementów konstrukcyjnych, będzie opracowana już w br. dla budynków wznoszonych metodami przemysłowymi.

Przemysłowe metody wznoszenia budynków będą wymagały dużej rozbudowy zaplecza technicznego zjednoczeń budownictwa miejskiego.

Uchwała Prezydium Rządu w sprawie zapewnienia środków uprzedmiotowienia budownictwa mieszkaniowego jest dużym krokiem naprzód w coraz lepszym i pełniejszym zaspokajaniu potrzeb mieszkaniowych społeczeństwa w okresie najbliższych lat.

## Dziś w numerze:

J. NOWAKÓWSKI — Czy za Woroszem pójdą inni?  
W. JAWCZAK — Szlakiem poszukiwaczy  
„SIMONA“ — powieść

## System świadczeń nie będzie zmieniony

Nasz czytelnik A. J. donosi, że w gromadzie Mrzyglód (pow. Sanok) krąży plotka, jakoby wymiary obowiązkowych dostaw mleka miały być w przyszłości ustalane nie od ilości posiadanej ziemi, ale od ilości hodowanych krów. Siewcy plotek „ustalili“ nawet w miarę — 300 litrów od jednej krowy.

Cóż, plotka jak plotka. Zdawałoby się, że można przejść nad nią do porządku dziennego. Czy słusznie? Nie. Niesłusznie. Nie od dziś wrogowie naszej ojczyzny ludowej usiłują tą właśnie bronią — plotką, podważać zaufanie chłopstwa do Rządu i Partii, hamować rozwój naszego przemysłu i rolnictwa, zakłócać zaopatrzenie rynku w produkty rolne, osłabiać tempo naszego rozwoju. Jesteśmy wdzięczni naszemu czytelnikowi A. J., a ulegającym plotce, dającym jej posłuch wyjaśniamy:

Żadnych zmian w wymiarach obowiązkowych dostaw mleka nie będzie. Uchwały II Zjazdu PZPR stwierdzają m. in.:

„Utrzymanie na następne lata obowiązkowych dostaw na tym samym ogólnym poziomie i rozszerzenie systemu ulg i zamienników w obowiązkowych dostawach stwarza jeszcze bardziej sprzyjające warunki, by gospodarstwa chłopskie wykonały obowiązkowe dostawy w pełni, terminowo i sprawnie“.

System świadczeń chłopów na rzecz państwa jest opracowany szczerze i dlatego nie będzie zmieniany.



## Krytyka pomogła

(7) Powiatowy pełnomocnik Ministerstwa Skupu w Przeworsku zawiadomiła, że po notatce „Po gospodarstwu rozliczyć się z państwem” zalegający chłopci Jan Kubliczak, Franciszek Biełniasz i Jan Kapusta uregulowali zaległości i obecnie wykonują dostawy na rok 1955.

WL. PANEK

Pow. pełn. M. S. w Przeworsku.

\* \* \*

W felietonie pt. „Sprawa rodzinna” krytykowaliśmy stosunki panujące w sklepie Gminnej Spółdzielni w Budziwoju (pow. Rzeszów). Ostatnio otrzymaliśmy wyjaśnienie z PZGS-u w Rzeszowie, w którym m. in. czytamy: „Zarzuty zawarte w felietonie były słuszne. Sklep był strzywany brudno i niechlujnie.

W związku z tym postanowiono przekazać kierownictwo tego sklepu z dniem 1 kwietnia br. Innemu pracownikowi”.

## Z ówczesnych czolgistów



Na zdjęciu: Przed wyruszeniem na zajęcia; ostatnie uzgadnianie zadań poszczególnych wozów bojowych. CAF — WAF

Karol Kord

## Biurowy paraliż

Gdy mu coś w domu pięknie, nawali,  
Nie załamuje beczynnie dłoni.  
Gdy się, powiedzmy, światło nie pali,  
Do elektrowni o pomoc dzwoni.

Jeśli obrazek z gwóźdźka zleci,  
Znow go z powrotem wieszka na ścianie.  
I — by to zrobić — nie pyta dzieci,  
Albo małżonki własnej o zdanie.

Naprawia krany, kontakty, klamki,  
Jeśli z tych rzeczy któraś zawiedzie  
I bardzo zrećnie wywabia plamki,  
Słowem — zaradny jest w każdej biedzie

Gdy przy fotelu urwie się noga,  
Wprawia meblowi kończynę dolną.  
Nie pyta żony: Powiedz mi, droga,  
Czy mam to zrobić, czy mi to wolno?

Lecz gdy ktoś w biurze uwagę zwraca  
Na takie same, drobne kłopoty,  
— Nie mój dział — mówi — nie moja praca,  
Niech decyduje kolegium o tym.

# Z problemów pracy partyjnej

W 2 (9) numerze „Zeszytów teoretyczno-politycznych” opublikowano artykuł Arnolda Hoferta pt. „Kolegialność i odpowiedzialność osobista”. Poniżej zamieszczamy ten artykuł z pewnymi skrótami.

...Istota kolegialności polega na tym, że kolektyw wybrany zostaje po to, aby kierować i ponosić odpowiedzialność, aby członkowie kolektywu dzielili się swymi doświadczeniami, krytykowali, korygowali i uzupełniali się wzajemnie, aby tą drogą dochodziło do wspólnych decyzji, opracowywali je i wprowadzali w życie. Poprzez prawdziwie kolegialne kierownictwo, doświadczenia jednych pracowników i doświadczenia innych uzupełniają aparat i w ten sposób je wzbogacają. Mądrość kolektywu jest w każdym razie większa niż mądrość jednostki.

Celem kolektywnej naraady jest zatem znalezienie najlepszego rozwiązania danego zadania. Odbywa się to w ten sposób, że omawia się doświadczenia każdego z poszczególnych członków kolektywu, że korzysta się z wiedzy każdej jednostki. W jaki jednak sposób można wykorzystać wiedzę i doświadczenie każdego członka kolektywu kierowniczego? Może to mieć miejsce tylko w tym wypadku, jeżeli uczest-

niczy on w obradach, dzieli się swoimi doświadczeniami, gdy twórczo współpracuje i myśli. Należy koniecznie podkreślić, że zasadzie kolegialności uchybiają nie tylko ci, którzy samowładnie podejmu-

nie słusznie podjęte decyzje. Partia dziś nie pozwala już, aby towarzysze czuli się odpowiedzialni za pracę tylko w zakresie swej specjalności, w określonej dziedzinie. Każdy towarzysz odpowiedzialny jest za wszystkie decyzje kolektywu, którego jest członkiem.

## Kolegialność i odpowiedzialność osobista

ją decyzje i nie liczą się ze zdaniem kolektywu. Uchybiają tej zasadzie również ci towarzysze, którzy sądzą, że jako ko niemi uczestnicy obrad mogą zrezygnować z zajęcia stanowiska, ponieważ dosyć jest innych, ponieważ radzi kolektyw, a ich głos nie ma znaczenia.

Istnieją jeszcze podobno instancje partyjne, w których głos zabiera tylko sekretarz. Winien w tych wypadkach jest nie tylko sekretarz, który być może, nie umie zachęcić innych towarzyszy do współpracy. Choć sekretarz oczywiście ponosi większą niż inni odpowiedzialność, to jednak musimy dziś żądać od każdego towarzysza, aby występował, aby wyrobił sobie własne zdanie, zwłaszcza jeśli jest członkiem egzekutywy. Każdy członek partii obowiązany jest oddać sprawie partii wszystkie zdolności, całą wiedzę i siły...

Kolegialność oznacza, że każdy członek kolektywu odpowiedzialny jest za słuszność powziętych przez kolektyw decyzji. Każdy członek kolektywu ponosi zatem również odpowiedzialność za

Jednakże kolegialność kierownictwa wymaga nie tylko kolektywnego omawiania pracy i nie tylko osobistej odpowiedzialności członka kolegium za słuszność podejmowanych decyzji. Kolegialność zakłada również, że każdy kolektyw kierowniczy i każdy jego członek odpowiedzialny jest za wprowadzenie w życie wspólnie podjętych uchwał.

Także i ta strona zasad kolegialności wymaga większej uwagi. Każdy członek egzekutywy winien kontrolować, w jaki sposób wykonywane są uchwały i sam musi brać udział w ich realizacji. Kiedy wprowadzimy kolegialność również w odniesieniu do realizacji uchwał, wówczas oderwiemy się wreszcie od ciasnego funkcjonalizmu, wówczas uwolnimy się od schematycznego podziału pracy partyjnej w najróżniejszych dziedzinach.

### ODPOWIEDZIALNOŚĆ

Jeżeli na przykład każdy członek komitetu powiatowego świadomie będzie ciążącej na nim za szkolenie partyjne odpowiedzialności, to zawsze będzie łączący instruktaż w podstawowej organizacji partyjnej z kontrolą wyników szkolenia towarzyszy... Swoją rolę osiągnie on jednak tylko wówczas, gdy każdy z jego członków będzie wychowany w poczuciu odpowiedzialności za wykonanie wszystkich uchwał.

W egzekutywach niektórych organizacji podstawowych dzieje się tak, że udział części jej członków w pracy ogranicza się do uczestniczenia w zebraniach egzekutywy i od czasu do czasu w opracowywaniu uchwał wchodzących w zakres ich specjalności. Realizację uchwał, kontrolę ich wykonania pozostawia się sekretarzowi. Ale również w egzekutywach podstawowych organizacji należy wprowadzić w życie zasadę kolegialności kierownictwa i osobistej odpowiedzialności członka egzekutywy za realizację uchwał partyjnych. Dopiero wówczas egzekutywy będą w

stanie sprostać zadaniom kierownictwa na swoim terenie.

Sekretarze i członkowie egzekutywy organizacji podsta wowych z reguły nie są zwolnieni od pracy zawodowej, z wyjątkiem sekretarzy większych organizacji podstawowych. Egzekutywy te mogą więc tylko wówczas wykonać swoje zadania, gdy każdy członek egzekutywy obok

swej pracy w produkcji będzie aktywnie udział w kierownictwie pracy partyjnej.

Każdy sekretarz organizacji partyjnej winien się zastanowić nad tym, w jaki sposób może wzbudzić w podniesienie poczucia odpowiedzialności oraz aktywnej odpowiedzialności członków egzekutywy. Nie uda mu się to jednak, jeśli na przykład będzie zawsze sam wygłaszał referaty na zebraniach partyjnych i jeśli zawsze ci sami towarzysze będą przewodniczyli tym zebraniom. Powinien on raczej dbać o to, aby wszyscy członkowie egzekutywy i coraz więcej członków podstawowej organizacji partyjnej podnosiło swój poziom polityczny poprzez wykonywanie tych zadań.

### RZECZOWOŚĆ

Często komitety powiatowe swymi fałszywymi metodami pracy przyczyniają się do tego, że poczucie odpowiedzialności za wykonanie pracy partyjnej jest jeszcze niedostateczne u poszczególnych członków egzekutywy. Jeśli sekretarze podstawowych organizacji partyjnych ponoszą tu główną odpowiedzialność, to wypytują to z ich stanowiska; nie może to jednak prowadzić do tego, aby komitety powiatowe interesowały się tylko sekretarzami, zwracali się tylko do nich, ograniczali kierownictwo organizacjami partyjnymi we wszystkich dziedzinach tylko do osoby sekretarza. Postępując w ten sposób komitet powiatowy nie umacnia poczucia odpowiedzialności u pozostałych członków egzekutywy, nie zna ich nawet i nie przyczynia się w niczym do tego, aby towarzysze ci szybciej rozwijali się przez swoją pracę, aby szybciej uczyli się w jaki sposób powinni pracować członkowie egzekutywy oraz by lepiej pojęli, że wyniki pracy zależą od każdego z nich.

Oczywiście kolegialność kierownictwa nie oznacza bynajmniej, że kolektyw kierowniczy musi się zajmować wszystkim i o wszystkim decydować lub, że o wszystkim trzeba dyskutować bez końca. Nie chodzi przecież o to, aby np. posiedzenie egzekutywy trwało 12 i więcej godzin...

Kolegialność wymaga rzeczowej pracy. Każdy członek komitetu czy egzekutywy jest odpowiedzialny za to, aby wszystko, o czym mówi, przyczyniało się do wykonania danego zadania i dlatego musi się należycie przygotować do zabrania głosu w dyskusji. Gruntownie przygotowanie się każdego do kolektywnej naraady jest bardzo ważne dla dokonania pracy rzeczowej, skoncentrowanej na sprawach istotnych.

### SAMODZIELNOŚĆ

Nie wolno również dopuścić do tego, aby kolegialność pracy przekształcała się w farsę, za którą mogliby się kryć towarzysze, którzy chcą uchylić się od powzięcia osobistej decyzji i od zajęcia własnego stanowiska w codziennej pracy praktycznej. Oczywiście członek egzekutywy i komitetu partyjnego będzie musiał w różnych sprawach sam decydować, nie może przecież obarczać kolektyw kierownicze go wszystkimi sprawami swojej dziedziny pracy. Kolegialność nie znaczy wszak, że wszystko musi być omawiane na posiedzeniach i że wszyscy odpowiedzialni są za wszystko. Jest rzeczą zrozumiałą, że każdy członek kierownictwa ponosi odpowiedzialność za słuszność swoich decyzji w zakresie swoich specjalności.

Może się również zdarzyć jak np. w momencie katastrofalnej powodzi, że nie można z miejsca naradzić się kolektywnie nad pojęciem waznej decyzji, a działać trzeba natychmiast. Wówczas towarzysz kierujący pracą musi decydować sam. Winien on posiadać wystarczającą odwagę i nie może w takim wypadku wykręcać się sianiem, wysuwając zasadę kolegialności. Przed kolektywem kierowniczym zda sprawę później, uzasadni konieczność powziętych decyzji, a inni towarzysze ustosunkują się do tego.

Zasada kolegialności nie jest więc sprzeczna z zasadą osobistej odpowiedzialności; wręcz przeciwnie, ta ostatnia jest jej przesłanką. Bez całkowitej odpowiedzialności jednostki nie ma kolegialności kierownictwa; bez niej istnieje może co najwyżej klub dyskusyjny...

# Dyskutujemy na temat ROZBUDOWY RZESZOWA

W związku z artykułem dyskusyjnym umieszczonym w „Nowinach Rzeszowskich” nr 47 (1775), pragnę zabrać głos w dyskusji na temat poruszony we wspomnianym artykule, a mianowicie na temat kierunków rozwoju miasta w związku z opracowanymi alternatywami planu ogólnego miasta Rzeszowa.

Wspomniany artykuł obszernie omawia zagadnienia związane z rozwojem miasta, niemniej jednak całość nosi charakter stronniczości. Czuję się w artykule wiele najlepszych chęci, ale ilość nagromadzonego w nim materiału — niestety — nie zezwala na pełne zapoznanie się z problemami nurtującymi projektantów dwóch alternatyw planu, a co najwazniejsze — nie przedstawia obiektywnie wszystkich wyciecznych urbanistycznych doświadczeń ogólnego dyskusantów. Do omawianego artykułu jak również do następujących zakradło się wiele nieścisłości, bądź spowodowanych nieświadomością rzeczy, bądź też mylnymi informacjami, w wyniku czego pretensje do władz centralnych i twórców drugiej alternatywy są najzupełniej

Mgr inż. arch. Zbigniew Tomaszewski

bezpodstawne. Za przykład może posłużyć fragment, który pozwolę sobie zacytować — mowa o pierwszej alternatywie planu, „który mógłby już być ostatecznie skryształizowany, a może i zatwierdzony, gdyby nie zalecenia władz centralnych o konieczności opracowania alternatywy drugiej”.

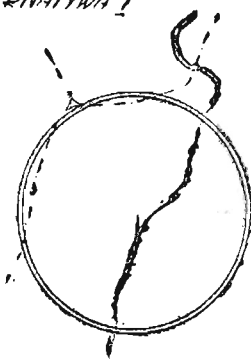
Nie należy zapominać o tym, że zagadnienie opracowania planów ogólnych jest rzeczą zasadniczą i kierunkową w kwestii planów rozbudowy miasta i nie należy mieć do władz centralnych żalu, a raczej należy cieszyć się, że doceniają one wagę i doniosłość zagadnienia. Plan perspektywiczny opracowuje zagadnienia rozwoju miasta na całe dziesięć lat naprzód i jednostronne naświetlenie tego tematu mogłoby doprowadzić w przyszłości do poważnych skutków. Należy dążyć wszelkimi staraniami, nie szczędzić sił i paracila nawet wówczas gdyby przyszło opracowywać trzecią alternatywę.

Celem, który sobie wytyczyłem w niniejszym artykule, jest obiektywne naświetlenie stopnia słuszności opracowywanych alternatyw. Będę omawiał zagadnienia punktami, naświetlając rów-

nocześnie obie alternatywy w celu stworzenia możliwości równomiernego skryształizowania opinii.

Przypominam równocześnie-

ALTERNATYWA I



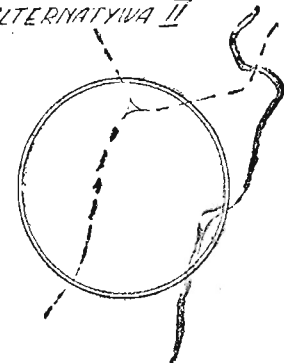
nie, że twórcami pierwszej alternatywy są: mgr inż. M. Mermon, J. Kwasek przy współpracy asystenta A. Krausa.

Twórcy drugiej alternatywy: mgr. inż. J. Świtalska, mgr inż. J. Poklewska przy współpracy asystenta A. Krausa.

Zasada i kierunek rozwoju miasta

Jak widzimy na załączonych szkicach przez teren miasta przebiega od zachodu i północy linia kolejowa, a równoległe do zachodniej linii kolejowej płynie rzeka Wisłok i w tych ramach usytuowało się obecne miasto. Na północ i na zachód od linii kolejowej również istnieje zabudowa, ale trzeci obecnego miasta znajduje się między linią kolejową

ALTERNATYWA II



wą a Wisłokiem i miasto rozwija się z północnego wschodu na południowy zachód. Wiadomo, że dalej na południowy zachód iść z rozbudo-

Na przykładzie spółdzielni produkcyjnej w Poździaczu

# Czy za Woroszem pójdą inni?

Tego samego dnia, gdy po krywa lodowa popękała i wezbrany San ruszył, Worosz — przewodniczący spółdzielni produkcyjnej w Poździaczu wrócił z pola nieco zmęczony. Nogi grzęzły w rozmokłej roli. Po przeglądnięciu ozimów z zado woleniem stwierdził, że są dobre. Aby tylko pogoda nie kaprysiła — to zbiory będą ładne.

No, ale przed nami jeszcze siewy zbóż jarych i sadzenie ziemniaków — mówi. — Roboty wiele. Z siewem nie będzie wiele kłopotu. A ze zbiorami — zobaczymy. Tu, na wspomnie nie ubiegłego roku, Worosz zasępił się.

W żniwa 1954 roku Worosz najął 15 ludzi aż z Dynowa. Spółdzielcy mogli sami o własnych siłach zebrać zboże, gdyby nie uprawiali poza masysem spółdzielczą ziemi „na dziko”.

## Z życia partii

### Kurs dla wykładowców szkolenia partyjnego

Ostatnio w Wojewódzkim Ośrodku Szkolenia Partyjnego zorganizowano kurs dla wykładowców szkolenia partyjnego pierwszego roku szkoły politycznej. Kurs ten zgromadził 54 wykładowców.

Szeroka dyskusja na kon-sultacjach w wielkim stopniu przyczyniła się do pogłębienia wiadomości politycznych uczestników.

Zorganizowano także spotkanie uczestników kursu z wykładowcami pierwszego roku szkoły politycznej z terenu Rzeszowa. Naradziła na celu polepszenie form pracy szkoleniowej w świetle uchwał III Plenum KC. Towarzysze zabierający głos w dyskusji wskazywali na różnorodne formy metodyczne prowadzenia zajęć szkoleniowych. Wskazywano m. in. na potrzebę uatrakcyjnienia zajęć szkoleniowych, wzięcia tematyki szkoleniowej z problematyki środowiska i umiejętności przystosowania zagadnień politycznych do codziennych potrzeb nurtujących słuchaczy.

S. Myszkal

Spieszyli tam żąć i zwozić, a o sprzęt spółdzielczego zboża niewiele się troszczyli.

Nie brakło za to ani jednego z nich przy wyplataniu zaliczek, chociaż wypominali sobie różne wykroczenia. „Jaki z ciebie spółdzielca — zarzucał Milanik Mazurczykowi — trzymasz konia na działce przyzgodowej”. „Cóż z tego — odpowiadał Mazurczyk — wypracowałem więcej dniówek od ciebie. Tyś też nielepszys, uprawiasz ziemię „na dziko”.

Nie oni jedni łamali statut. „Ryba cuchnie od głowy”, takie jest przysłowie, tak się dzieje w codziennym życiu. Podobnie było i w Poździaczu. Worosz, przewodniczący — trzymał w stajni konia. Matejko jego zastępca również, Mazurczyk też, a drugi członek zarządu Błażowski uległ żonie i za jej namową konia kupił. „Jaki z ciebie gospodarz” — stałe mu dokucała. Szmuc, Herman, Kuźniar, Makar, Makuch, Chociński, Cybałek (ten ma dwa konie), Skarbek... Nie będziemy wszystkich wliczać. Utrzymanie konia kosztuje, działka przyzgodowa go nie wyżywi, więc szuka się innych dróg, łamie się statut. Traciła na tym spółdzielnia, obniżały się jej dochody, spadała wartość dniówki obrachunkowej, traciła spółdzielcy. Czy nie wiedzieli członkowie zarządu i każdy spółdzielca do czego prowadzi rozluźnienie dyscypliny pracy, traktowanie spółdzielni jako folwarku i zgarnianie z niej do siebie co się tylko da, a reszta „niech się świat zawali”? Ze gospodarstwo zespolone w takiej sytuacji nie będzie się rozwijało, a gorzej jeszcze — zmierzając będzie szybko do upadku, rozsadzane od wewnątrz przez jej członków? Wiedzieli, a mimo to na działkach przyzgodowych utrzymywali konie, ponadstatutową ilość krów i uprawiali ziemię poza masysem. Organizacja partyjna nie przeciwdziałała temu, a podobnie postępowali członkowie partii.

Towarzysze z KP i Wydziału Politycznego POM stawali sprawę jasno: zlikwidować „dzikie uprawy” i włączyć je do masywu, konie sprzedać, krowy ponad przewidzianą statutem ilość wnieść jako wkład do hodowli zespolowej.

Zbierali się spółdzielcy na

zebraniach partyjnych i na ogólnych członkowskich, pogadali, nie szczędzono sobie słów krytyki, potwierdzili słuszność zaleceń władz partyjnych, Prezydium PRN, czy Powiatowego Zarządu Rolnictwa, lecz nikt się nie decydował postawić pierwszego kroku dla umocnienia spółdzielni. Uczyniło to towarzysze z powiatu.

W jesieni Powiatowy Zarząd Rolnictwa rozpoczął prace przy regulacji gruntów. Do spółdzielni przyłączono około 160 hektarów ziemi z Państwowego Funduszu Ziemi zarejestrowanych jako odłogi, a w rzeczywistości częściowo uprawianych przez spółdzielnię, przez chłopów małych i średniorolnych i wreszcie przez samych spółdzielców bez zgłoszenia i zawarcia umowy z Prezydium GRN.

Na zebrania partyjne przyjeżdżali nadal instruktorzy KP i Wydziału Politycznego POM, wytrwale wyjaśniali, przekonywali. Apelowano do ambicji członków partii i spółdzielców. Usunięto ze stanowiska sekretarza POP tow. Makara, a na jego miejsce wybrano tow. Kuźmę. Wreszcie na zebraniu sprawozdawczo-wyborczym spółdzielni spółdzielcy podjęli na stojącą uchwałę: „Dotychczas uprawiane „na dziko” grunty włączymy do masywu, sprzedamy konie, wnieśliśmy krowy do spółdzielczej obory. Cały wysiłek skierujemy na osiągnięcie wzrostu produkcji rolnej w gospodarstwie zespolowym”.

Worosz już konia sprzedał. „Zal mi było się z nim rozstać — zwierzał się — było to wiano od siostry”. Sprzedał konia Zyga. Ładne konie były, zakupili je spółdzielcy z Ostrowa. Obiecują tak postąpić i Foca, Makar, Warwo. Wyjadą z nimi na najbliższy spód do Radymna. Niech nie zapomną o tym oni sami i niech dotrzymają słowa. Worosz może im i innym służyć teraz za przykład. Zrozumiał decydującą rolę politycznego i gospodarczego umacniania spółdzielni dla podniesienia osobistego dobrobytu jej członków. Takiego zrozumienia wymaga się przede wszystkim od członków partii, od zarządu i pozostałych spółdzielców.

Czy spółdzielcy sprzedadzą konie, lub odprowadzą je do zespolowej stajni, ci spośród

nich, którzy nie dokonali tego obowiązku statutowego, czy siewy wiosenne ostatecznie położą kres uprawom „na dziko”? Powiedzmy sobie otwarcie: zależy to będzie od przodownictwa organizacji partyjnej, której w przełamaniu oporów i wahań spółdzielców muszą udzielić pomocy KP PZPR, Prezydium PRN, a przede wszystkim POM. Trudności są i będą narastać, starych nawyków nie przewycięży się jedną uchwałą. Ot, chociażby taki Haneczko. Jest spółdzielcą, a jego syn i zięć gospodarujący indywidualnie, w masywie spółdzielczym uprawiali 5 ha. Ujawniono to w jesieni podczas regulacji gruntów. Nie dali jednak za wygraną. Znowu zaozari i obsiali nocą, korzystając z pomocy traktorzysty z POM, 5 ha w Torkach na gruntach przyłączonych do spółdzielni. A jak było z innymi? Błażowski uprawiał „na dziko” 1 ha, Matejko, Milanik, Kurek również. Niektórzy wydzierzawiali nawet ziemię u chłopów indywidualnych.

Nie rozwiąże przestrzegania statutu jedynie wymiar obowiązkowych dostaw mleka po 100, 200 i 300 litrów od każdej krowy powyżej statutowej ilości. Nie rozwiąże też pełne wykorzystanie 100 ha łąk i 40 ha pastwisk i powiększenie hodowli zespolowej do takiej ilości sztuk, jak twierdził tow. Worosz, aby brakło paszy dla nadwyżki krów na działkach przyzgodowych. Tu potrzeba zastosowania różnych form działania, a przede wszystkim nasilenia pracy politycznej głównie z organizacją partyjną. Jeśli członkowie przodować będą i pierwsi zrezygnują z uprawy ziemi poza masysem, odprowadzą krowy do zespolowej obory, sprzedadzą konie — to bez wątpienia za ich przykładem pójdą pozostali spółdzielcy. Wtedy do spółdzielni wstępować będą pracujący chłopcy nie w pojedynkę tak jak ostatnio Krawiec i Bender, ale szybciej i liczniej. A Poździacz stanie w szeregu przodujących spółdzielni w powiecie przemyskim.

Krok naprzód został zrobiony, chodzi o dalsze.

J. NOWAKOWSKI



Koń na działce przyzgodowej, utrzymywanie ponad statutowej ilości krów, uprawianie ziemi „na dziko” — oto przyczyny zaniedbania spółdzielni w Poździaczu i w rezultacie obniżenia jej dochodów i wartości dniówki obrachunkowej.

## Z redakcyjnej poczty

### Z braku cementu staje budowa a cement leży w magazynie

III Plenum KC postawiło poważne zadania przed budownictwem na rok 1955 — nie tylko wykonywać plany produkcyjne, ale równocześnie obniżyć koszty własne budów przy zachowaniu odpowiedniej jakości. — Ażeby zadania te wykonać, nie wolno m. in. ani na chwilę zapomnieć o walce o oszczędną gospodarkę materiałową.

A jak walka ta wygląda na budowach ZBM KOR-1 w Rzeszowie?

Oto np. od kilku lat do magazynu 1/6 na Osiedlu w Rzeszowie zwożono masę różnych materiałów potrzebnych wówczas dla prowadzonych tam budów. Budowy oddano już dawno do użytku, a różne materiały pozostały do dzisiaj pod gołym niebem niszcząc, mimo że inne budowle czekają na takie właśnie materiały.

A oto kilka faktów: W dniu 5 stycznia br. kierownik magazynu 1/6 T. Pelechacz został przez wydział zaopatrzenia ZBM przeniesiony do bazy materiałowej ZBM, ponieważ magazyn przy budowach zostały w tym czasie zlikwidowane. W tym to właśnie czasie T. Pelechacz próbował przekazać majstrówi budowy 1/169 W. Łalikiemu pozostałe materiały w magazynie według stanu kartotekowego, żądając szczegółowego pokwitowania odbioru.

Ob. Łalicki, nie mogąc nawet w przybliżeniu sprawdzić czy faktyczna ilość materiałów (pod śniegiem) jest zgodna ze stanem kartotekowym, nie wyraził zgody na przyjęcie magazynu. Ponieważ jednak szef działu zaopatrzenia ZBM inż. Glesmer zastraszył go, że gdy nie przyjmie tych materiałów wstrzyma mu najbliższą premię, Łalicki zgodził się.

Obecnie kiedy ob. Łalicki kilkakrotnie usiłował odprowadzić do bazy materiałowej leżące bezużytecznie materiały nie znalazł nikogo w dziale zaopatrzenia kto by mu pomógł, gdyż ani zastępcę szefa zaopatrzenia ob. Jakubowskiego, ani inspektora Kwiatka — sprawy te nie obchodzą. Materiały leżą więc nadal i niszczą.

Stan zaś kartotekowy wykazuje następujące materiały znajdujące się obok budów 1/178 i 1/109: krawężniki betonowe — 100 sztuk, koksik — 37.434 kg, kamień tłuczony — 130 ton, stali kształtowej — 18.699 kg, chlorku — 260 kg, cementu — 1000 kg (z braku cementu w dniu 7 bm. na budowie 1/112 przy ul. Obrońców Stalingradu zanotowano przestój), 44 słupy żelbetonowe, 900 kg stali zbrojeniowej, 2 tony płytek pokładowych oraz szereg innych materiałów niezbędnych tak dla budownictwa mieszkaniowego jak i przemysłowego.

Tak wygląda gospodarka materiałowa działu i Inspektora zaopatrzenia ZBM Rzeszów, którzy w oderwaniu od budów i bezpośredniej produkcji „urzędują” przy biurkach, w wyniku czego około 40 proc. wymienionych materiałów zniszczyło się. Dyrekcja ZBM Rzeszów winna jak najprędzej włączyć na zlikwidowanie tak karygodnego marnotrawstwa.

Emil Dziebak, koresp.

wą nie można, nasuwa się więc problem, w którym kierunku winna pójść ekspansja rozbudowy miasta.

W granicach obecnego organizmu miejskiego nie pomieści się zagadnień perspektywicznych miasta statystycznego. Problem ten odmiennie rozwiązują obie alternatywy.

Pierwsza alternatywa jako zasadę przyjęła kierunek rozwoju miasta na wschodnim

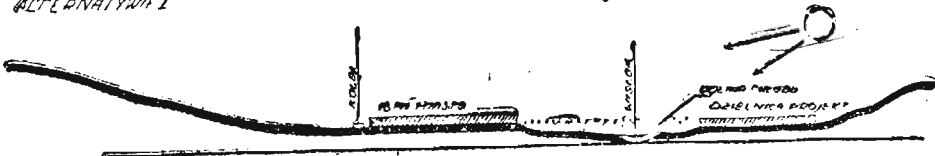
stem parkowo-sportowy miasta.

Niewątpliwie przekroczenie linii kolejowej jako zasada pod względem plastycznym nastęrcza bardzo wiele trudności i nasuwa wiele szluch obaw.

### Problem zdrowotności układów

Na załączonych szkicach mamy przedstawione w schemacie ukształtowanie te

SKAŁONY SCHEMAT — PRZEKROJ



brzegu rzeki Wisłok, włączając rzekę w system parkowo-sportowy terenów zielonych, opierając się od północy i zachodu o linię kolejową. Zasada ta, należy stwierdzić, daje pełne możliwości poprawnego rozwiązania układu miasta i plastycznie rzecz traktując, jest słuszną.

Druga alternatywa jako zasadę rozwoju miasta przyjęła kierunek północno zachodni, a przekraczając linię kolejową Rzeszów — Jasło sytuuje tereny mieszkaniowe na wzgórzach o południowo-wschodniej wystawie i pełnym nasłonecznieniu terenów mieszkaniowych. Na wschodzie opiera się o linię zachodniego brzegu Wisłoka, włączając dolinę rzeki w sy-

renów przyszłego rozwoju miasta w dwóch alternatywach z pokazaniem warunków nasłonecznienia jako również terenów zalegania zimnego powietrza, tzw. jamy chłodu.

Wiadomo jest, że wartości zdrowotne terenów przyszłej budowy lub rozbudowy miasta wśród wielu decydujących czynników stanowią jeden z najważniejszych. W historii powstania i rozwoju miast mamy cały szereg przykładów świadczących o tym, że warunki zdrowotne były w wielu wypadkach decydującym czynnikiem miastotwórczym.

W wypadku miasta Rzeszowa zagadnienia wyżej wspomniane nie występują zbyt jaskrawo, niemniej jednak

należy się z nimi poważnie liczyć, a w każdym razie gruntownie zbadać. Tak więc biorąc pod uwagę opracowanie alternatyw należy stwierdzić co następuje: — alternatywa pierwsza — tereny położone na wschodnim brzegu rzeki Wisłok morfologicznie należą do terenów tarasu niskiego zalegania zimnego powietrza, jak również nie są wystawione na intensywną operację słoneczną, natomiast stosunki wodne tych

terenów są niewątpliwie korzystniejsze,

— alternatywa druga — tereny położone na zachód od toru kolejowego znajdują się na południowo-wschodnim stoku czyli o najlepszym nasłonecznieniu, przy czym niższe tereny leżą na tarasie wyższym niż w alternatywie pierwszej, wobec czego zaleganie chłodnego powietrza zupełnie nie grozi. Nato miast stosunki wodne na terenach bezpośrednio przyległych do toru są mniej korzystne, co zresztą odpowiednim systemem kanalizacyjnym można będzie poprawić.

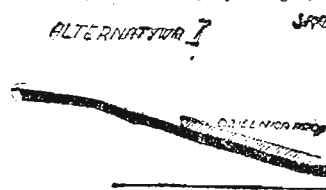
Widzimy więc, iż wybór terenów alternatywy drugiej jest z pewnych względów słuszniejszy. Oczywiście za-

znaczam, że zagadnienie jest omawiane na podstawie fizjografii i w danym wypadku sprawa winna być rozstrzygnięta wnikliwym opracowaniem studiów mikroklimatycznych terenów obu lokalizacji.

### Zasada układu komunikacji

Miasto jako znaczne skupisko ludzi w nim żyjących stawia przed urbanistami poważne do rozwiązania zagadnienia stworzenia prawidłowego układu komunikacyjnego. — Zorganizowanie układu czytelnego jak najmniej skomplikowanego, unikającego przypadkowych powłok i sztucznych efektów plastycznych.

Analizując więc zagadnienie komunikacyjne obu alternatyw należy stwierdzić, iż w obu jest podobne z tym, że system komunikacyjny alternatywy drugiej



wyduje się być bardziej czytelny i prostszy w swych rozwiązaniach, unika prowadzenia arterii o jednostronnym kierunku obsługi terenowej i jako taki jest zapewne ekonomiczniejszy. Zasadnicze zagadnienie jakim jest arteria północ-południe i wschód-zachód jest w zasadzie w obu alternatywach podobna, przy czym w alternatywie drugiej zagadnienie obu tych arterii jest korzystnie rozwiązane ze względu na maksymalne możliwości przelotowe. Zgodzić się jednak musimy, że przekroczenie linii kolejowej (alternatywa druga) tak ze względów komunikacyjnych jak i pla-

stycznych należy traktować jako element niekorzystny planu, nastęrcza on bowiem mnoży zagadnienia natury plastyczno-komunikacyjno-technicznych, trudnych w praktyce do skoordynowania i poprawnego rozwiązania.

Reasumując zagadnienie komunikacji należy stwierdzić, iż zasadnicze problemy zostały w obu alternatywach rozwiązane podobnie i w zasadzie poprawnie.

Na tym należałoby zakończyć omawianie zasadniczych kierunkowych zagadnień rozwoju, niesposób jednak przemilczeć zagadnienia zasad układu plastycznego poszczególnej fragmentów miasta w obu alternatywach. Z tego punktu widzenia wydaje się, iż alternatywa pierwsza pozwala na maksymalne wykorzystanie walorów tereno-

im założeniu zasadniczy nacisk kładzie na rozwinięcie dalekich perspektyw widokowych obu części miasta. Dzielnica zachodnia plasowana na południowo-wschodnich stokach daje możliwości ukształtowania pięknej panoramy, jak również istniejące miastotwórczo obserwowane ze wzgórz nowej dzielnicy kształtuje krajobraz pełen szerokiach możliwości kompozycyjnych. Niemniej jednak przekroczenie linii kolejowej ze względów plastycznych jest trudne do pokonania, wymaga bardzo wnikliwych studiów, aczkolwiek jest możliwe do osiągnięcia.

W powyższym artykule ograniczyłem się do omówienia kilku wytycznych kierunkowych w bardzo ogólnej za-

wych, na czoło których wysuwa się włączenie w system miejski rzeki Wisłok i układu zabytkowego zamku, co stwarza całą gamę możliwości uzyskania walorów plastyczno-kompozycyjnych tego założenia. Niewątpliwie dalsze opracowania mogłyby w oparciu o tę zasadę stworzyć piękne założenie kompozycyjne, rzutujące efektem plastycznym na cały organizm miejski obu brzegów rzeki. Alternatywa druga w swo-

ładzie i w wielkim skrócie jako, że niesposób w ramach jednego artykułu omówić wszystkie problemy i możliwości rozwojowe. Każdy z omówionych działów i wiele pominiętych przez mnie nadaje się do opracowania oddzielnych artykułów problemowych, z czym na pewno wystąpi na łamach naszego pisma szeroki ogół dyskusantów. ZBIGNIEW TOMASZEWSKI Mgr inż. arch.



# Szlakiem poszukiwaczy

Czy znacie okolice Tarnobrzega?

Równiny, gdzie niegdzie upstrzone lasem i kępami drzew, ziemia kiepska, piaski, łąki, mokradła i bagna. Nad łąkami wiosną i jesienią snują się gęste mgły. Taki jest krajobraz nadwiślańskich pól.

Ludzie przeważnie zajmują się rolnictwem. Przemysłu tutaj nie ma. Rolnicy pracują w trudnych warunkach.

Słuchałem opowiadania o zapadających się kłach na bagnach i ciężkiej pracy kosiarzy na łąkach, które dostarczają lichej i kwaśnych traw. Skoszone i wysuszone siano nieraz musi czekać na łąkach, aż do zimy, kiedy ziemia zamarznie, aby można je zwieźć.

Ani łąki, ani bagna, ani torfowiska nie rokowały wielkich możliwości gospodarczych. Tarnobrzeg, położony z dala od większych arterii komunikacyjnych, nie posiadał wielkich perspektyw rozwoju.

Na kilka lat przed wojną, podczas wierceń studziń w okolicach tarnobrzeskich, nastąpił wypływ siarkowodoru, który wydostał się na powierzchnię. Nasunęło to mgliste przypuszczenia, o prawdopodobieństwie istniejących tu złóż siarki. Nie było jednak o czym marzyć, państwo rządzone przez burżuazję, było za biedne i za słabo wyposażone technicznie, by podjąć się takiego ogromnego dzieła jakim jest eksploatacja siarki, mimo że bogactwem tym dysponowały nieliczne kraje w świecie. Uczyło się na niczym.

Czy siarka jest taka „ważna“?

W Polsce nie mieliśmy z tego cennego surowca. Istotną rolę w rozwoju naszego kraju, niski poziom techniki, brak w tej dziedzinie naukowców, nie pozwalały na wadzenie poszukiwań, a dopiero na wyeksploatowanie. Wielki sukces, jaki odnieśli polscy geolodzy był zliwy dopiero teraz, w warunkach naszego ustroju, zyjającego pomysłowo i wojowi sił wytwórczych.

W rejonie tarnobrzeskim odkryto zasobne złoża siarki. O tym jak doszło do odkrycia, z jakim wysiłkiem i poświęceniem pracowali polscy naukowcy — geolodzy, górniczy i jakże w związku z tym wyłaniają się przed Tarnobrzegiem perspektywy rozwoju — czytelnicy dowiedzą się z poniższej relacji naszego wystannika.

Niewiele jest krajów na świecie posiadających siarkę. Na rynku światowym coraz mniej jest tego mineralu. Tym większego znaczenia na biera odkrycie w rejonie Tarnobrzega. Przed naszym krajem otwiera ono duże możliwości eksportowe.

Jak ważna dla gospodarki narodowej jest siarka przekonamy się jeżeli zważymy, że bez kwasu siarkowego, nie może się obyć przede wszystkim nowoczesna chemia i wiele innych gałęzi przemysłu. Kwas siarkowy w poważnej mierze stanowi podstawę dla uprzemysłowienia kraju, jest jednym z bardzo ważnych surowców przy produkcji nawozów fosforowych i włókien sztucznych (produktu wyściowego — celulozy). Ponadto kwas siarkowy służy do wyrobów mas plastycznych i kauczuku syntetycznego. Kwas siarkowy niezbędny jest również w przemyśle farmaceutycznym i innych dziedzinach przemysłu.

## Poszukiwacze

Dwa lata temu, w rejonie Tarnobrzega, na polach pojawiły się tajemnicze dla tamtejszej ludności, trójnogi. Błotnistymi drogami mknęły wyposażone w aparaturę wozy ciężarowe. Wiertnicze świdry wgrzyły się w ziemię.

Większość przybyłych tutaj na poszukiwania wiertaczy — pochodziła z przemysłu naftowego. Wiertacze pod kierownictwem naukowców-geologów, torowali drogę rewalacyjnego odkrycia. Nie była to droga ani łatwa, ani prosta. Na „wołowej“ skórze nie spisałyby tego wszystkiego. Była to droga pełna hartu i poświęcenia. Nie bacząc na trudne warunki, załogi wiertnicze pracowały ofiarnie.

Mgr Turka, z którym miałem okazję się poznać i rozmawiać na temat prowadzo-

nych poszukiwań, wyobrażałem sobie jako człowieka liczącego co najmniej 50 lat. I oto kiedy zetknąłem się oko w oko, zobaczyłem młodego, liczącego 27 lat mężczyznę. (Prawie cały zespół geologów, to młodzi ludzie).

...W krótkich zarysach opowiada mi historię odkrycia.

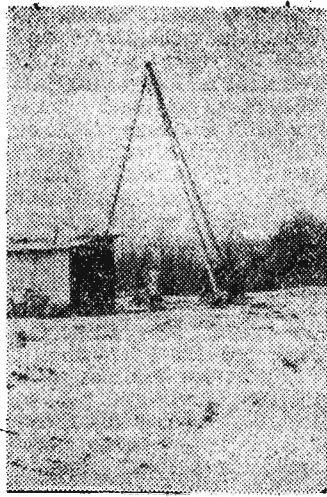
Do badań poszukiwawczych przystąpiono na podstawie map geologicznych i zdjęć jednego z naukowców pracujących w Instytucie Geologii w Warszawie, do którego należały również hipotezy.

Pierwsze wiercenia rozpoczęto w 1953 roku. Od tej chwili trwały intensywne poszukiwania, w celu „ukonturowania“ złoża (dokładnego określenia miejsca i zasięgu). To było stadium początkowe. Następnie Instytut Geologii przystąpił do wierceń dla celów dokumentacji — obliczenia zasobów złoża. W trzecim etapie prac, geolodzy zajęli się przygotowaniem warunków technicznych i przekazaniem złoża do eksploatacji.

Obecnie w dalszym ciągu prowadzi się prace hydrogeologiczne. Hydrogeolodzy pracują nad rozwiązaniem problemu odwodnienia złoża, które zostało przez ten żywioł obwarowane.

Udajemy się do placówki hydrogeologicznej. Przed nami widok charakterystycznej doliny. W dali jakieś urządzenia, stojące maszty, uwijający się w pracy ludzie, a opodal dwa trójnogi wiertnicze. W miarę jak zbliżamy się do tego miejsca wyraźnie odczuwam zapach siarkowodoru.

— Te dwa obok siebie stojące urządzenia — objaśnia mgr Turek — to tzw. hydrowęzeł. Podążamy dalej. Nogi



Trójnóg wiertniczy

toną w błocie, a odciskł butów szybko zalewa woda.

Nic dziwnego — teren nadwiślański. Prowadzone tu prace nad odwadnianiem złoża mają na celu obniżenie ciśnienia wody, tak by można było przystąpić w tym miejscu do eksploatacji odkrywkowej. Zasoby odkrytego złoża (przebadano tylko część złoża) obliczane są na 50 milionów ton. Odkryte zasoby stają się dla naszego kraju w dziedzinie posiadaczy siarki w świecie.

Zbliżamy się do urządzeń. Podchodzą do nas kierownicy pracujących tu brygad — Guter i Adam oraz kierownik techniczny Mącidym. Ludzie ci przeszli już boje szlak, pokonali niejedną przeszkodę na drodze do zdobycia bogactwa dla naszego województwa i kraju.

## Najbliższa przyszłość

Odkrycie złóż siarki zamieni rejon tarnobrzeskich w wielki ośrodek przemysłowy. Uczyni bogatszym, a wiele ludzi zdobędzie nowy zawód i przystąpi do pracy w górnictwie. Zmieni się krajobraz. Sylwetki sztychów kopalni, hale fabryczne, nowe osiedla mieszkaniowe, linie wysokiego napięcia — oto najbliższa przyszłość. Rejon tarnobrzeskich rozpocznie nową erę w swojej historii.

W. JAWCZAK

## Na start do współzawodnictwa festiwalowego

Za cztery miesiące odbędzie się w naszej stolicy, w Warszawie V Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów oraz II Międzynarodowe Igrzyska Sportowe Młodzieży. Wspaniałe te imprezy staną się wielką manifestacją przyjaźni miłującej pokój młodzieży całego świata.

Już za cztery miesiące stadiony, hale i pływalnie stolicy będą widownią porwających zmagających sportowców wielu krajów. Na pewno nie jeden światowy rekord skończy swój sławny żywot na boiskach w Warszawie.

Przygotowania do Festiwalu i II Igrzysk objęły już szerokie rzesze chłopców i dziewcząt w wielu krajach. Szczególnie starannie całą młodzież polską przygotowuje się na przyjęcie drogiej gości.

Przed wszystkimi sportowcami w Polsce stoi zaszczytne zadanie podnoszenia umiejętności sportowych, opanowania nowoczesnej techniki, kształtowania charakteru, woli, ambicji — warunków odnoszenia zwycięstw w walce sportowej. W pracy tej muszą im pomagać trenerzy, instruktorzy, działacze sportowi, nauczyciele i wychowawcy młodych sportowców. Najwybitniejsi spośród setek i tysięcy sportowców polskich dostąpią zaszczytu reprezentowania naszych barw narodowych na II Międzynarodowych Igrzyskach Sportowych Młodzieży.

Nasza młodzież i działacze sportowi nie tylko Warszawy, ale i całego kraju przygotowują się pilnie na przy-

jęcie uczestników II MISM, przygotowują się na przyjęcie naszych przyjaciół — sportowców z całego świata. Przygotowują obiekty sportowe, a przede wszystkim nasz piękny centralny stadion festiwalowy na Pradze.

Wierzmy, że nasi zawodnicy wyteją wszystkie siły, aby zdobyć na Festiwalu szczytną pozycję dla naszego kraju. Wszyscy sportowcy polscy od początku przygotowują się do sezonu wiosenno-lętnego podejmą współzawodnictwo festiwalowe.

Działacze, trenerzy i pracownicy kultury fizycznej z zapalem staną do pracy i współzawodnictwa o pierwszeństwo wśród naszych kół i zrzeseń. Chcemy w pełni wykorzystać rok festiwalowy dla dalszego, poważnego podniesienia poziomu naszego sportu.

Szczególnie szeroką ofensywę przy aktywnej współpracy ZMP rozwiniemy wśród młodzieży. Chcemy, by ruch sportowy dotarł szerzej niż dotychczas do młodzieży wiejskiej.

W okresie przygotowawczym do Festiwalu zwrócimy szczególną uwagę na konieczność zwiększenia pomocy dla kół sportowych, na potrzebę wyższej propagandy przygotowań festiwalowych w terenie oraz na poprawniejsze gospodarowanie obiektami sportowymi w związku z sezonem „otwartych boisk“.

Wierzmy, że duży wpływ na dalszy rozwój kultury fizycznej będzie miało współzawodnictwo festiwalowe ogłoszone przez ZG ZMP oraz GKRF dla uczczenia V Festiwalu i II MISM. Współzawodnictwo weszło w życie w dniu 20 marca br. i wyłoni najlepsze kóło, zrzeseństwo i województwo.

Wyniki współzawodnictwa podsumowane będą po 1 grudnia br.

Okres przygotowań festiwalowych sprzyja osiągnięciu pozytywnych wyników w rozszerzeniu udziału młodzieży w usprawnieniu wychowania fizycznego i sportu.

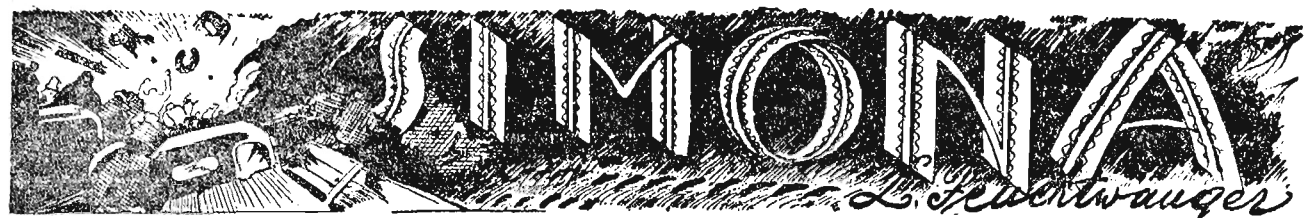
Naprzód na V Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów o Pokój i Przyjaźń i II Międzynarodowe Igrzyska Sportowe Młodzieży.

Zeter.

## Czy wiecie...

że w Rzeszowskim Przemysłowym Zjednoczeniu Budowlanym nadmierne i nieuzasadnione produkcyjne koszty zużycia materiałów budowlanych wynosiły w I kwartale ub. roku — 1.180.000 zł.

— Za kwotę tę, stanowiącą stratę przedsiębiorstwa, mogłoby ono zakupić: cegły 650 tys. szt., żelaza 22 wagony dwudziestotonowe, cementu od 12 do 22 takich wagonów oraz 1.500 m sześć. drzewa.



190

„SIMONA“

Stryj Prosper roześmiał się. — „Zawczasu“ — powtórzył z szyderstwem. — Dwie minuty przed kapitulacją, byłoby to podług ciebie „zawczasu“? Myślałaś zapewne, że przeskodzisz zawieszeniu broni, gdy wysadzisz moje przedsiębiorstwo w powietrze?

— Kapitulacja? Zawieszenie broni? — błędnie spytała Simona.

— To chyba musiał widzieć każdy ślepy — mówił dalej — że zawieszenie broni jest już tylko kwestią dni. To co tu bredzi! Philippe, było już tylko powtórzeniem bezmyślnych frazesów, które wiozły mi w usta jego przełożeni, ci zasuszeni biurokraci. On sam chyba nie brał już poważnie tego gładzenia. Ale Maman ma doprawdy słuszną rację. Nadeszły ciężkie czasy: jajo chce być dzisiaj medrze od kury.

Simona nie słuchała dalej. Kapitulacja, zawieszenie broni. A więc wszystko runęło w przepaść.

Stryj Prosper wstał tymczasem i dużymi, ciężkimi krokami zaczął chodzić po pokoju.

— Ty nie masz za grosz rozumu — urągał jej. — Kiedy ci mówię, możesz mi już wierzyć, że zniszczyłaś firmę Planchard, doszczętnie i bezpowrotnie. — Milczała przez krótką chwilę, po czym z goryczą ciągnęła dalej: — A przy tym wszystko mogłoby się być nienajgorzej rozwiązać. Zawieszenie broni to rzecz niedobra, zapewne, ale marszałek to wielki człowiek, Niemcy mają szacunek dla niego, on potrafi utrzymać porządek. „Praca, ojczyzna, rodzina“, to jest hasło, pod którym dałoby się ostatecznie żyć. I dopóki marszałek stoi u steru rządów, można będzie znaleźć jakiś sposób życia z Niemcami.

Staną teraz wyprostowane przed Simoną. — To znaczy: inni będą mogli, nie ja — dodał komentarz pełen goryczy. — Ze mną szkopy nie będą nawet

Lion Feuchtwanger

191

próbował znaleźć sposobu współżycia. Nawet jeśli są gotowi poczynić pewne ustępstwa, to przecież nie posuną się tak daleko, aby pozostawić koncesję w rękach człowieka, który spalił im przed nosem cały materiał transportowy. I po cóż mieliby to uczynić? — pytał z tłumioną szyderstwem wściekłością. — Przenoszą właśnie nie wszystko co ja zorganizowałem na rzecz moich konkurentów. Firma Fouginet Preres w Dijon poczyniła już odpowiednie starania, za jej plecami stoi naturalnie kasztelan. Skoro nie mogłem mu wywieźć jego win, to wywiezie je właśnie sam, wraz z wszystkim innym co mu potrzeba. Wystarczy, aby tylko naprawę tego zechciał, a Niemcy niechybnie dadzą mu koncesję. A wtedy moi szoferzy jeżdżąc będą na jego korzyść i rachunek, i jego wozy pędzić będą drogami, które ja zbudowałem. Czy myślisz naprawdę, że wyrzuciłaś jakąś szkodę Niemcom? Mnie zgotowałaś zgubę, mnie usunęłaś grunt spod nóg. A kasztelanowi dostarczyłaś tylko wygodnego pozorów dla wywłaszczenia mnie z mego przedsiębiorstwa. Oto jest wszystko co osiągnęłaś.

Simona zdołała tymczasem ochłonąć z przerażenia, jakim napętnił ją wyraz „kapitulacja“. Słuchała z uwagą białych i lamentów stryja nad losem jego firmy i rozumiała je. Pojmowała, że jest to dla niego cios bardzo ciężki. Ale mimo wszystko słuszne i dobre jest to co uczyniła. Mimo wszystko dobrze jest, że wozy nie wpadły w ręce szkopów. Dobrze jest, że dokonała swego czynu.

— A jednak osiągnęłam coś — rzekła — sam to dobrze rozumiesz, stryju.

— Ach tak, oczywiście — sztychł. — Dałaś sygnał, roznieciłaś swym czynem ognisko oporu. Ale czy przeciągnie jakieś skutki ten twój sygnał? Wysadziliś tylko mnie w powietrze i nic poza tym. Maman ma do-

192

„SIMONA“

prawdy świętą rację. Byłem chyba obłąkany, kiedy cię wzięłem do swego domu.

Simona spokojnie wodziła za nim oczyma.

— Myślałam, że uczyniłaś to ze względu na mego ojca — odparła.

Chciał odpowiedzieć w jakiś gwałtowny sposób, ale powstrzymał się.

— Z tobą nie można mówić — odpowiedział, tłumiąc gniew. Ale widząc, że Simona milczy, mówił dalej: — Czy nie pojmujesz tego, że ja nie potrafię żyć bez tego przedsiębiorstwa? Jestem kupcem. Kupcem i niczym innym. — Wpadał w coraz większy ferment. — Je dni urodziłem się artystą, inni inżynierami, a ja tylko kupcem, tylko przedsiębiorcą. Jestem kupcem od tego stworzony i do tego przeznaczony. Jestem kupcem od stóp do głów. Nie potrafię wyobrazić sobie życia bez mego przedsiębiorstwa.

Nie były to czcze słowa, było to wyznanie, i Simona nie inaczej to rozumiała. Pojęła jasno, jak nierozłączny stryj Prosper związany był z swym przedsiębiorstwem. Zajeżdżnia wozów, kantor prywatny stryja, jego rachunek bankowy, Monsieur Laroche z Credit Lyonnais, księgowy Monsieur Peyroux — wszystko to zróżnicowane było z osobą stryja Prospera, było nie do pomyślenia bez niego, stanowiło jego wewnętrzny i zewnętrzny istotny i nie dało oddzielić się od niego, gdyż nie mógł żyć bez tego wszystkiego. Wypowiedział swoją najgłębszą i najszczerszą prawdę: nie mógł żyć bez swego przedsiębiorstwa.

Simona do pewnego stopnia już wcześniej zdawała sobie z tego sprawę, ale nigdy nie uświadomiła sobie tego tak wyraźnie jak dziś, a wewnętrzna wrażliwość serca odczuła to właściwie po raz pierwszy. Milczała, zastanawiała się.

(c. d. n.)

# 42 odznaczenia państwowe otrzymały kobiety z naszego województwa

Kobiety naszego województwa otrzymały z okazji święta 42 odznaczenia państwowe: w tym 22 krzyże srebrnych, 12 brązowych i 8 medali 10-lecia.

Przypadły one w udziale najlepszymi przodownicami pracy wyróżniającym się w różnych gałęziach naszej gospodarki. Najwięcej odznaczeń otrzymały kobiety z Rzeszowa. M. in. srebrnym krzyżem za zasługi udekorowana została Czesława Sabik przewodnicząca Zarządu Miejskiego LK, przewodnicząca Związku Zawodowego Nauczycielstwa Polskiego Maria Augustyn, radna MRN Eugenia Dziedzic, przodownice pracy Fabryki „Alima” Helena Białkowska i aktywistka Ligi Kobiet Zofia Głowiak.

Za wybitne zasługi w pracy zawodowej i społecznej otrzymały również odznaczenia państwowe w Radzie Państwa na uroczystości centralnej Apolonia Berdycz (spółdzielnia produkcyjna w Skolyszynie), Katarzyna Skowron (PGR Przecław) Teresa Chlebun (spółdzielnia produkcyjna Mirocin pow. Przeworsk), Genowefa Kostecka (Trzciana) i Maria Maśląg (Zakłady Metalowe Dęba).

# Realizować słuszne postulaty załóg

W tych dniach odbyły się w Przemyślu obrady IV Okręgowej Konferencji Wyborczej Zarządu Okręgu Związku Zawodowego Pracowników Rolnych i Leśnictwa, w której wzięło udział 94 delegatów z PGR, POM i z rejonów lasów państwowych.

Referat sprawozdawczy wygłoszony przez przewodniczącego zobrazował osiągnięcia Zarządu Okręgu z okresu 2 lat jego działania.

Poważnym sukcesem było zwerbowanie w szeregi związku 7 tys. członków oraz uruchomienie placówek socjalnych w PGR, przedszkoli, żłobków i dziecięcych. Zasięgą związku jest również rozwinięcie życia świetlicowego. Zespoły artystyczne z PGR, RLP oraz POM zdobyły pierwsze miejsca w eliminacjach wojewódzkich.

Referat wskazał też na cały szereg niedociągnięć w pracy okręgu. Wykazał, że Zarząd Okręgu za mało troszczył się o przestrzeganie przepisów BHP.

Poważnym brakiem było również lekceważenie zagadnienia racjonalizacji. Na 28 złożonych przez PGR-y w 1954 roku wniosków racjonalizatorskich rozpatrzono załewie 8.

Dyskusja podkreśliła wiele jeszcze usterek w pracy za-

ządu. Franciszek Gajdecki, robotnik leśny z Nadleśnictwa Wojtkowa mówił o karygodnym niedbalstwie okręgu LP w Przemyślu. Pomimo kilkakrotnych obietnic robotnicy nie otrzymali do-

## Co o tej inicjatywie powiedzą nasze kobiety?

Rzeszowskie Zakłady Gastronomiczne wprowadziły ostatnio sprzedaż kawy i wyrobów cukierniczych w zakładach fryzjerskich położonych blisko restauracji i kawiarni.

I tak restauracja „Jutrzenka” obsługiwać będzie punkt fryzjerski nr 7 przy ul. Lwowskiej nr 1, Kawiarnia „Tatrzańska” punkt nr 1 przy ul. 3 Maja, Kawiarnia-Restauracja „Rzeszowska” punkt fryzjerski damski przy ul. Kościuszki. Wreszcie restauracja „Bałtyk” sprzedawać będzie swe wyroby w punkcie fryzjerskim przy ul. Grunwaldzkiej.

Te formy sprzedaży zostały zainicjowane wcześniej przez kawiarnie warszawskie. Przyjęto je z dużym zadowoleniem. Zwyczaj ten jest bardzo rozpowszechniony także na Węgrzech.

A co o tej inicjatywie RzZG powiedzą nasze kobiety?

## Tylko trochę dobrych chęci

Gromadzka Rada Narodowa w Witryłowie z dziwną obojętnością traktuje sprawę szkoły podstawowej. Szkoła mieści się w jednym budynku wraz ze sklepem i siedzibą Gromadzkiej Rady.

Widok klas wprawia w osłupienie nawet najbardziej obojętnych. Powyrywane zamki, wybite szyby i straszny brud dają doskonałe pojęcie o zainteresowaniu jakim darzy Gromadzka Rada sprawę dzieci a ich nauki w szczególności. To samo można zresztą powiedzieć o komitecie rodzicielskim, który przez urządzenie choćby jednej zabawy mógłby uzyskać fundusze na częściowy remont klas.

Tylko trochę dobrych chęci...

## Chcesz zdobyć zawód traktorzysty

12 kwietnia br. Ośrodek Szkolenia Kadr Mechanicznej Rolnictwa w Nienadowej rozpoczyna kurs dla traktorzystów, który trwać będzie 6 miesięcy. Zgłoś się jeszcze dziś!

ład ubrań ochronnych, koniecznych przy posługiwaniu się piłą mechaniczną. W rejonie brak jest świetlic, a w związku z tym jakichkolwiek rozrywek kulturalnych.

W apteczkach nie ma żadnych lekarstw. W razie wypadku trzeba po nie jechać kilka kilometrów.

„My robotnicy leśni nie boimy się trudności, będziemy pracować i wykonywać plan, ale chcemy mieć zapewnioną opiekę związku” — tymi słowami zakończył ob. Gajdecki swoją wypowiedź.

Ob. Sajdak, przedstawiciel KW PZPR wskazał na niedostateczną pracę organizacji związkowych wszystkich szczebli poczyniwszy od pracy związkowej aż do Zarządu Okręgu. Zaniedbania w wykonaniu planów produkcyjnych naraziły państwo na wielomilionowe straty. Za te pieniądze można by wybudować 977 domów-bliźniaków.

Błędy popełniane przez ogólniwiązkowe są wynikiem niedostatecznej pracy politycznej wśród załóg.

Uchwały i wnioski tej konferencji powinny stać się po ważną pomocą w dalszej pracy.

L. M.

## KOMUNIKAT

Wojskowa Komenda Rejonowa w Przemyślu organizuje w dniu 31 marca o godz. 17.00 w sali PDK spotkanie młodzieży męskiej roczników 1931 do 1938 z podchorążymi szkół oficerskich i oficerami WP. W programie przewidziana jest bogata część artystyczna.



NA ZDJĘCIU: PRZY REMONCIE KAJAKÓW. OD LEWEJ FEDOROWICZ, OSICKI, PANKIEWICZ, NYKIEL.

## Ze sportu

### Motorzyści na start!

Sport motorowy zainaugurował właściwie — chociaż jeszcze nieoficjalnie — tegoroczny sezon wiosenno-letni. Tym wiosennym startem był raid patrolowy organizowany na trasie Rzeszów — Jabłonka dla uczczenia VIII-miej rocznicy śmierci gen. K. Świerczewskiego.

W raidzie tym uczestniczyli z wodniczy z 15 kół sportowych naszego województwa. Każda drużyna patrolowa liczyła 3 motocyklistów, a każdy zawodnik musiał odbyć na trasie strzelanie oraz wykonać rzut granatem.

W ostatecznej punktacji pierwsze miejsce zajął zespół Gwardii (Rzeszów) w składzie Kurpiel, Włodyga, Pado) uzyskując 37 pkt karnych, przed Stalą Mielec — 66 pkt. i Stalą Rzeszów — 79 pkt.

### COŚ DLA MIŁOŚNIKÓW WYSZCIGU ŻUŁOWEGO

Uchwała Głównego Komitetu Sportowej Organizacji Ligi Żużlowej. Liga składa się z 6 drużyn, które uzyskały najlepsze wyniki w szerszioroznych rozgrywkach o drużynowe mistrzostwo Polski.

II liga powstaje z pozostałych 4 zespołów szerszioroznej ligi i nowo-zgłoszonych oraz zarejestrowanych.

Zwolennikom tego sportu komukujemy miłą wiadomość, że rzeszowska Stal uzyskała zatwierdzenie sekcji żużlowej i w tym roku rozgrywać będzie mistrzostwa w II lidze.

Działacze rzeszowskiej Stali omówili już z przedstawicielami Sparty sprawę wykorzystania toru żużlowego do treningów i zapraw. Sprawy te zostały już uzgodnione, gdyż tor żużlowy wymaga poprawek i stałej konserwacji.

Tak więc w tym sezonie będziemy świadkami kilku spotkań mistrzowskich oraz na pewno wielu towarzyskich, organizowanych przez sekcję żużlową rzeszowskiej Stali.

### Pracownicy poszukiwani

TOKARZY, FREZERÓW, WYTACZACZY, SZLIFIERZY, STRUMIENIOWYCH I INNYCH FACHOWCY obróbki skrawaniem oraz ELEKTROMONTAŻOWI Instalacji siły zatrudni zaraz Huta im. Lenina, Kraków 32. Pracownicy o wysokich kwalifikacjach, po okresie próbnym mają zapewnione mieszkania rodzinne. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego w hutnictwie. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr Huty im. Lenina, Barak przy końcowym przystanku tramwaju nr. 5. R-080

## Sezon za pasem

Powiatowy Klub Sportów Wodnych LPZ w Przemyślu intensywnie przygotowuje się do sezonu wiośniowego. Członkowie klubu remontują sprzęt żeglarski. Klub wyposażony jest w 5 łodzi wiosłowych, 16 kajaków, a ponadto buduje 2 łodzie żaglowe. LPZ ma zamiar wybudować przystań wodną na Sanie. Ma na ten cel materiały, jednak potrzebna mu jest pomoc, z którą niewątpliwie przyjdą instytucje budowlane.

W okresie letnim Klub Sportów Wodnych prowadzić będzie szkolenie żeglarskie, kajakowe, organizować będzie imprezy oraz spływy kajakowe.

Sprzedaj salatek, galaretek przetworów rybnych zostanie rozszerzona

## Strzyżów otrzymał kino

Życie kulturalne w Strzyżowie — siedzibie niedawno powstałego powiatu, jest na ogół zaniedbane. Mieszkańcy Strzyżowa dotkliwie odczuwają brak godnej rozrywki kulturalnej. Toteż wiadomość o otwarciu stałego kina przy jeździe została z dużym zadowoleniem.

Uruchomione w dniu 28 bm. stałe kino mieści się w miejscowym Domu Kultury i czynne będzie trzy razy w tygodniu: czwartki, piątki i niedziele.

## Sztuczne „kwoki” pracują

Zespół PGR Nehrybka posiada w gospodarstwie Hurko punkt wylęgowy. Jest on wyposażony w dobry aparat wylęgowy o pojemności 360 sztuk oraz różne potrzebne narzędzia elektrotechniczne jak: termoregulatory, termometry, membrany, przerywa czy rżące itp.

Punkt rozpoczął pracę w dniu 24. II. br. Będzie on zaopatrywany w pisklęta jednodniowe fermi drobiowe gospodarstwa Hurko oraz fermi gospodarstwa Dąbrowica w Zespole PGR Sieniawa oraz wszystkie pobliskie gospodarstwa PGR.

Pragnąc podnieść kwalifikacje personelu, punkt wylęgowy w PGR Hurko prowadzi szkolenie pracownic obsługujących inkubator. 18 marca pierwsza partia piskląt jednodniowych opuściła wylęgarnię i została przeznaczona dla fermi hodowlanej gospodarstwa Hurko.

Z. M. koresp.

## W Telegraficznym

Chłopi z gromady Nowosielec gotowi są do akcji siewnej co należy zawdzięczać pracy Prez. Gromadzkiej Rady Narodowej. Komisja rolno kontrolowa czy wyremontowane są maszyny, zaoferowała się również o zaopatrzenie chłopów w odpowiednie ilości nawozów sztucznych.

Parę dni temu w Wysokiej (pow. Łańcut) gościł amatorski teatr kukielkowy „Baj — Przyjaźń” z Łańcuta. Przedstawienie cieszyło się dużym powodzeniem, najwięcej radości miały dzieci.

17 bm. żeloga Tartaku nr 2 w Przemyślu otrzymała po raz szósty proporzec przechodni. Żeloga tartaku nie tylko z nadwyżką wykonuje plan produkcji w każdym kwartale ale przy właściwej gospodarce i oszczędności materiałów w II kwartale ubr. wygospodarowała 144,555 zł obniżki kosztów własnych. W pracy produją Ludwik Mazurek, Teodor Doszyn, Władysław Brożniak, Bronisław Kijanka, Tadeusz Maciupa i Stanisław Turowski.

R. M.

## Ogłoszenia drobne

### Zguby

ŚCISŁO Bogumiła zgubiła le gitymarchę wydawaną przez Grupę Likwidacyjną Fakultetu Wojskowego. PG-044



Uwzględniając liczne prośby naszych Czytelników w dzisiejszym odcinku podajemy szereg wypróbowanych przepisów kulinarnych.

### SZCZUPAK FASZEROWANY

1,25 kg szczupaka niepatroszonego, 8 dkg cebuli, 5 dkg tłuszczu (masło), 5 dkg bułki pszennej, mleko do namoczenia, pół jajka, sól, pieprz, liść bobkowy, ziele angielskie, 1 l wywaru z włościzny.

Rybę opłukać, sprawić, obrać ze skóry, odfiletować. Ugotować wywar z włościzny i ości. Cebulę pokrajać, udusić z tłuszczem nie rumieniąc, bułkę namoczyć i odcedzić. Ziemię mięsno, bułkę i cebulę, do masy dodać jajko i przyprawy, wyrobić to wszystko starannie dodając pół szklanki zimnej wody. Wywar z włościzny odcedzić i posolić. Zwiłżoną ściereczkę posmarować tłuszczem wyłożyć masę rybną, ukształtować walek jednakowej grubości, zawinąć w ściereczkę i włożyć do gorącego posolonego wywaru.

Roladę gotować na brzegu płyty powoli do półtoręj godz. Po upływie tego czasu wyjąć ją ostrożnie wyłożyć ze ściereczki podważając nożem, pokrajać na skośne kawałki i podawać z sosem chrzanowym lub na zimno z sosami ostrymi.

### RYBA W GALARECIE

Pół kg karpi, dorsza lub innej ryby, włościzna, cebula, parę ziarenek pieprzu i ziele angielskie, liść bobkowy, parę listków żelatyny i sól do smaku.

Ugotować wywar z jarzyn dodając pieprz, ziele angielskie, liść bobkowy i cebulę. Do ostudzonego wywaru włożyć oczyszczoną rybę i gotować na bardzo wolnym ogniu, uważając, by się nie rozgotowała. Następnie należy rybę wyjąć na półmisek, a w gorącym i przecedzonym płynie rozpuścić namoczoną przedtem w zimnej wodzie żelatynę (biorąc około 2 i pół listka na 1 szklankę płynu). Półmisek, na którym ułożyliśmy rybę przybrać plasterkami marchewki i kawałkami jajka na twardo, po czym zalać gorącym płynem i postawić w chłodnym miejscu do zastygnięcia.

### SOS OSTRY DO KIELBASY NA GORĄCO

Zasmażyć na rumiano łyżkę smalcu i łyżkę maki, rozpruzdzić szklanką lekkiego bullonu z kostki. Zagotować, dodać 3 łyżki musztardy, rozetrzeć, na końcu wlać trochę śmietany, wymieszać i podgrzać ale już nie zagotowywać.

### SOS Tatarski

4 ugotowane żółtka rozetrzeć ze szklanką śmietany, dodać posiekane białka, przetarty na tarku chrzan — do smaku — łyżeczkę musztardy, szczyptę soli i dobrze wymieszać. Sos ten jest bardzo smaczny i można go szybko przyrządzić.

### BABKA WANILIOWA

Rozczyn: 3 dkg drożdży, 1/2 dkg cukru, 3 dkg mąki, mleka 1/16 l.

Ciasto: 10 dkg masła, 2 żółtka, 1 jajo, 6 dkg cukru, skórka cytrynowa, 40 dkg mąki, 1/2 l mleka, sól, 3 dkg rodzynków, 1 dkg masła do smarowania formy, 1 dkg cukru mączki z wanilią do posypania.

Zarobić rozczyn, postawić do wyrośnięcia.

Utrzeć w misce surowe masło, dodać po jednym żółtku ucierając oraz 1 całe jajo i cukier. Do żółtek wysypać mąkę, włożyć wyrośnięty rozczyn, dodać trochę letniego mleka i sól: wybijać łyżką, gdy odstaje od łyżki wymieszać z rodzynkami i postawić do wyrośnięcia. Wyrośnięte ciasto wyłożyć do kamiennej formy wkładając rodzynki do środka ciasta i postawić powtórnie do wyrośnięcia. Wyrośniętą babkę upiec w dobrze wygrzanym piekarniku, wyłożyć póki gorąca, posypać cukrem z wanilią i ostudzić opierając o brzeg stołnicy.

### MAZUREK „DZIEŃ I NOC”

25 dkg mąki, 15 dkg cukru, 7 dkg tłuszczu, 2 dkg kakao, 1 jajo, 1/4 l mleka, 1 niecały proszek do pieczenia. Lukier: 2 białka, 10 dkg cukru mączki i proszek cytrynowy do smaku.

Utrzeć tłuszcz dodając jajko, cukier i połowę mleka. Do masy dodać mąkę, proszek spulchniający, resztę mleka i utrzeć. Połowę ciasta wylać na posmarowaną tłuszczem blachę, do drugiej połowy dodać kakao, starannie wymieszać i wylać ciasto kakaowe na ciasto białe, rozsmarować. Upiec w piecu nie zbyt gorącym. Utrzeć lukier z białka z cukrem mączką, dodać zapach cytrynowy, gdy ciasto wystygnie posmarować je.

## Czwartek 31 marca

RZESZÓW Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 2, ul. Grunwaldzka 3 Pogotowie Ratunkowe: ul. Obronców Stalingradu 29 tel. 09

Straż Pożarna: ul. Mickiewicza 10, tel. 08

### KINA

APOLLO (ul. W. Hiberna): Kariera prod. polskiej godz. 16, 18 i 20 PRZODOWNIK (Pastrowskiego): Cyklowy godz. 17 i 19 WDK — Tajemnica górskiego jeziora godz. 17 i 19

### PRZEMYSŁ

OLIMPIA: Ciemna rzeka BAŁTYK: Świadectwo dojrzałości JAROSŁAW — Gdynia: Porucznik Rakoczeży PRZEWORSK — Warszawa: Ostatni Mohikanin NISKO — San: Witaj stoniu ŁANCUT — Znicz: Wyjeżdź spod prawa STAŁOWA WOLA — Stal: Kalinowy gaj ROZWADÓW — Polonia: Ekspres z Norymbergi Uwaga: repertuar kin podajemy według informacji CWF

### TEATR

PAŃSTWOWY TEATR ZIEMI RZESZOWSKIEJ: „Joanna Ligeza” godz. 19



Zwołanie konferencji przedstawicieli mas pracujących i związków zawodowych krajów europejskich

Przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich

MOSKWA (PAP). W Moskwie opublikowano następujący komunikat o zwołaniu konferencji przedstawicieli mas pracujących i związków zawodowych krajów europejskich:

90 STATKÓW STOI W PORTACH ANGLII NIE WYŁADOWANYCH

Strajki w Wielkiej Brytanii nie ustają

LONDYN (PAP). Strajk pracowników drukarni londyńskich trwa w dalszym ciągu. Pracownicy wydawnictw należących do stowarzyszenia właścicieli dzienników w Londynie i Manchesterze otrzymali zawiadomienia, że z dniem 15 kwietnia br. zostaną zwolnieni.

Rząd brazylijski zamierza spalić zapasy kawy

NOWY JORK (PAP). Jak donosi prasa, rząd brazylijski zamierza spalić zapasy kawy z powodu kryzysu żywności tego artykułu na rynku zagranicznym. Podczas gdy w styczniu ub. roku eksport kawy do Stanów Zjednoczonych osiągnął 751 tysięcy worków — w styczniu br. wyniósł ogółem 380 tys worków.

Aktywizacja żołnierska USA na Dalekim Wschodzie

NOWY JORK (PAP). Jak wynika z doniesień prasy amerykańskiej, wzrosła w ostatnim czasie działalność przedstawicieli żołnierski amerykańskiej w krajach Dalekiego Wschodu.

Dnia 29 bm. przybył nie oczekiwanie do Korei potu dmiowej minister wojny USA, Stevens. Towarzyszy mu nowy dowódca wojsk lądowych na Dalekim Wschodzie, Lemmitzer. Stevens ma przeprowadzić rozmowy z przywódcami wojskowymi w Korei południowej, Japonii i z czangkajszekowcami.

Obserwatorzy uważają, że podróże te łączą się z agresywnymi planami Stanów Zjednoczonych na Dalekim Wschodzie.



Na zdjęciu: Ludność Niemiec zachodnich podpisuje protest przeciwko remilitaryzacji. FOT — CAF.

Niedawno odbyła się w Berlinie konferencja przedstawicieli robotników i organizacji związkowych przedsiębiorstw Francji, Niemiec zachodnich, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Włoch, Polski i Czechosłowacji. Uczestnicy konferencji jednomyślnie poparli inicjatywę komitetów związkowych szeregu przedsiębiorstw francuskich w sprawie przeprowadzenia europejskiej konferencji przedstawicieli mas pracujących i związków zawodowych przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich.

Na wniosek załóg przedsiębiorstw lipskich, konferencja postanowiła zorganizować w Lipsku (NRD) w dniach od 22 do 25 kwietnia br. W celu przygotowania konferencji wybrano komitet organizacyjny z siedzibą w Lipsku. Komitet opublikował odezwę do wszystkich ludzi pracy i do organizacji związkowych w Europie.

Prowokacja Turcji wobec Syrii

PARYŻ (PAP). Z Bejrutu donoszą, że syryjskie koła oficjalne znów potwierdziły wiadomości o koncentracji wojsk tureckich na granicy turecko-syryjskiej. W Damaszku podkreślają, że koncentracja wojsk tureckich jest prowokacją rządu tureckiego ponieważ nie udało mu się uzyskać przystąpienia Syrii do paktu turecko-irackiego i zmusić jej aby wyrzuciła się z zawarcia porozumienia z Egiptem i Arabią Saudyjską.

Syryjskie koła miarodajne stwierdzają, że koncentracja tureckich sił zbrojnych odbywa się wzdłuż całej granicy turecko-syryjskiej oraz że armia syryjska przygotowuje się do odparcia wszelkiej napaści na terytorium Syrii.

Jak wynika z wiadomości nadchodzących z Ankary, rząd turecki wysłał ciężką artylerię i czołgi do okręgów graniczących z Syrią.

Protest Kanady przeciwko amerykańskiej polityce embargo

NOWY JORK (PAP). Jak podała rozgłośnia w Montrealu, rząd kanadyjski wystosował niedawno do rządu USA notę protestującą przeciwko zamiarowi Stanów Zjednoczonych ograniczenia importu produktów naftowych z Kanady. Nota podkreślała, że ograniczenie takie odbiło by się ujemnie na kanadyjskim przemysle naftowym.

Ambasador kanadyjski w USA przemawiał ostatnio w stanie Texas oświadczając, że „Kanada z wielkim zaniepokojeniem ustosunkowuje się do zamiaru USA ograniczenia importu produktów naftowych z Kanady”.

Naród japoński domaga się zakazu broni masowej zagłady

PEKIN (PAP). Jak donosi Agencja Nowych Chin, w okolicy Hino w Japonii odbył się wiec z udziałem tysięcy tłumów tamtejszych mieszkańców. Uczestnicy wiecu uchwalili rezolucję, w której wyrazili poparcie dla Wiedeńskiego Apelu Światowej Rady Pokoju oraz wysunęli żądania do wszystkich rządów w sprawie natychmiastowego zakazu broni atomowej i zniszczenia istniejących jej zapasów.

Oświadczenie Churchilla

LONDYN (PAP). Jak podaje agencja Reutersa, w dniu 29 bm. podczas debaty w Izbie Gmin poseł labourystowski Warbey zapytał premiera Churchilla, jakie są perspektywy zwołania konferencji czterech wielkich mocarstw.

Jeden z posłów labourystowskich, czyniąc aluzję na temat pogłosek o bliskim ustąpieniu Churchilla ze stanowiska premiera, zapytał, czy premier liczy na zwołanie konferencji wielkich mocarstw i na wiecie w niej udziału, zanim opuści swe stanowisko.

Bevan nie zostanie usunięty z Labour Party

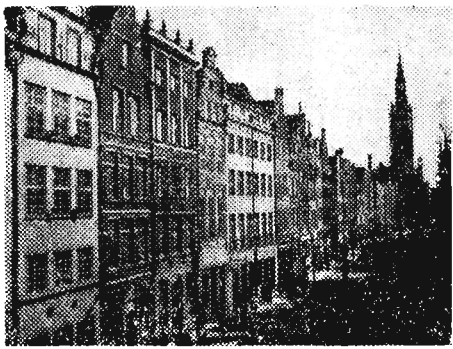
LONDYN (PAP). Agencja Reutersa donosi, że w dniu 30 marca Komitet Wykonawczy partii labourystowskiej postanowił nie wykluczać Aneurina Bevana z szeregu partii. Komitet przyjął do wiadomości zapewnienie Bevana, że w przyszłości „będzie się stosował do oficjalnej polityki Labour Party”.

Fala mrozów i opadów śnieżnych w USA

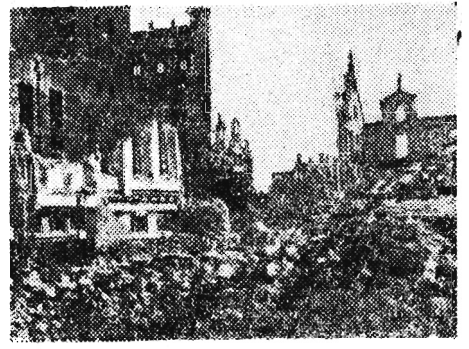
NOWY JORK (PAP). Wschodnie stany USA nawiedziła fala mrozów. Spadły tam wielkie śniegi wyrządzając bardzo poważne szkody. Dotychczas zanotowano 36 ofiar w ludziach.

Wskutek gwałtownego spadku temperatury uległy zniszczeniu wczesne zasiewy warzyw. Straty oceniane są na 58 milionów dolarów.

W X rocznicę wyzwolenia Gdańska



Na zdjęciu: Fragment odbudowanej ulicy Długiej z widokiem na Ratusz Główny.



Na zdjęciu: Ruiny Gdańska w 1945 roku. CAF — fot. Kosycarz

Uchwały KC KPCz i rządu czechosłowackiego

PRAGA (PAP). 29 bm. odbyło się w Pradze wspólne posiedzenie Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Czechosłowacji i rządu Republiki Czechosłowackiej, na którym omówiono środki zmierzające do dalszego podniesienia stopy życiowej mas pracujących.

- 1 w sprawie obniżki detalicznych cen towarów powszechnego użytku z dniem 1 kwietnia 1955 r.;
2 w sprawie uregulowania płac majstrów, wykładowców wyższych uczelni i szkół przemysłowych oraz lekarzy na kierowniczych stanowiskach.

S. Wasiliew

„Nie tylko kij ma dwa końce“

Kapitałści marzą o wojnie I nie mogą żyć spokojnie, więc we śnie albo na jawie Bombą grożą ciągle prawie. Powiem więc prawdę jasną jak słońce Ci o tym powinni pamiętać by Ze już od dawna kij ma dwa końce, I dwa końce rzecz prosta Mają też bomby.

Przełożyła z rosyjskiego Halina Błażewska (z „Krokodyla“)

ODDZIAŁY SEKT RELIGIJNYCH UZBROJONE W KARABINY MASZYNOWE OBSADZIŁY DROGI WIODĄCE W KIERUNKU MIASTA

Walki na ulicach Saigonu

PARYŻ (PAP). Jak już donosiliśmy, w nocy z 29 na 30 marca br. na ulicach Saigonu rozpoczęły się walki pomiędzy południowo-wietnamskimi wojskami rządowymi a uzbrojonymi oddziałami sekt religijnych.

Stosunek na ulicach przedstawia się w ten sposób, że Ngo Dinh Diem ma do swej dyspozycji około 12 tysięcy wojsk rządowych, zaś przeciw sobie około 9 tysięcy uzbrojonych członków sekt.

Z ostatniej chwili

PARYŻ (PAP). Jak podaje „Humanite”, w Saigonie panuje „całkowity chaos”. Ludność miasta ogarnięta jest paniką. Wielu żołnierzy oddziałów rządowych przeszło na stronę sił zbrojnych sekt religijnych.

Meldunki sportowe

REKORDOWE ZAINTERESOWANIE KONKURSEM PKOL

Mimo że do ostatecznego terminu nadsylenia kuponów na konkurs piłkarski PKOL pozostało jeszcze dwa dni to już w środę rano rekord poprzedniego konkursu hokejowego został pobity.

Dotychczas nadesłano ponad 100 tys. kuponów, a dalsze wciąż napływają.

SUKCES KOWALSKIEJ W MIĘDZYNARODOWYCH ZAWODACH PIŁKARSKICH W CSH

Pierwsza konkurencja międzynarodowych zawodów narciarskich o wielką nagrodę Słowacji, które rozgrywane są w miejscowości Vrnata K/Ziliny zakończyła się sukcesem reprezentantki Polski Marii Kowalskiej.

W stalem specjalnym kobiet startowało 31 zawodniczek. Kowalska w pierwszym zjeździe jedyną bardzo dobrze jednak sędziów pomyłkowo nie tapiając czasu. Nasza zawodniczka zmuszona jest powtórzyć przejazd. Doskonale usposobiona w tym dniu Polka uzyskuje w powtórnym przejeździe bardzo dobry czas 57.1 zdobywając ostatecznie I miejsce łącznym czasem 1.47.4.

EGIPT WYŚCIGU POKOJU

Do Komitetu Organizacyjnego VIII Wyścigu Pokoju w Pradze nadeszło zgłoszenie kolarzy Egiptu. Tak więc obecnie do wyścigu zgłoszonych jest już 16 państw: Anglia, Austria, Belgia, Bułgaria, CSR, Dania, Egipt, Finlandia, Indie, Francja, Norwegia, NRD, Polska, Rumunia, Szwecja i ZSRR.

ZSRR WYŚCIGU POKOJU

W okolicach Bukaresztu odbył się szósty wyścig kolarski dla członków kadry Rumunii oraz zawodników NRD. Kolarzy przebiegali na obozie w Bukareszcie. Wyścig rozegrano na trasie długości 130 km. Zwyciężył Schur (NRD) w czasie 3.08.27 przed Dumitrescu (Rumunia).

ZNAMY JUŻ PIKARSKO REPREZENTACJA JUNIORÓW

Branka: Kalisz, (Gwardia Kraków), Mańka (Górniki Bytom), Obrona: Gerlich (Sparta Gliwice), Kolasz (Widziałz Pabianice), Zakowicki (Górniki Walbrzych), rezerwa: Wieczorek (Unia Chorzów).

Pomoc Kamodor (Stal Sosnowiec), Widera (AKS Chorzów), rezerwa: Dzierża (Huta Ferrum Stalinozród).

Atak: Gadecki (Kolejarz Gdańsk), Wierciński (AZS Kraków), Gacka, Liberta (Polonia Bytom), rezerwa: Schmidt (Stal Stalinozród), Herpan (Kop. Gottwald), Trojanowski (AZS Kraków), Apolewicz (Stal Gdańsk).

POPPAWKA DO REGULAJNI ROZGRYWEK PIKARSKICH JUNIORÓW

Komisja Sportowa SPN GKPF na wniosek Rady Trenerów wniosła na swym ostatnim posiedzeniu poprawkę do regulaminu rozgrywek juniorów. Spotkania będą trwać 2 x 45 min., a nie jak dotychczas 2 x 35 min.

Ze świata

LONDYN. W zachodniej Anglii wylaty rzeki. Woda zalała na licznych odcinkach tor kolejowe i szosy, powodując poważne zakłócenia w komunikacji.

MONTEVIDEO. Na skutek spadku cen cyny w Boliwii, gospodarka tego kraju znalazła się w bardzo ciężkiej sytuacji. Ceny cyny obniżyły monopol amerykańskie, będące głównym jej odbiorcą.

MONTEVIDEO. Prasa podaje, że w wielu prowincjach Brazylii trwają strajki robotników domagających się poprawy warunków bytu. Strajkują załogi kilku zakładów przemysłu włókienniczego i cukrowniczego oraz kolejarzy.

RZYM. W jednej z kopalń węgla brunatnego w prow. ncll Perugina wydarzyła się katastrofa. 23 górników poniosło śmierć.

HANOI. Jak podaje Wietnamska Agencja Prasowa, rząd Sjamu postanowił wydzielić 50 tysięcy Wietnamczyków, którzy mieszkają w Sjamie.

PEKIN. Z Bankoku (stolica Sjamu) donoszą, że przybyła tam grupa oficerów królewskiego rządu Laosu. Oficerowie ci mają być przesłani w Sjamie pod kierunkiem amerykańskich „doradców” wojskowych.

NOWY JORK. Cejloński minister aprowizacji oświadczył, jak donoszą z Colombo — że jeśli Anglia będzie nadal wywierała nacisk w celu obniżenia cen herbaty, to „Ceylon będzie musiał poważnie zastanowić się, czy ma jakieś korzyści z członkostwa we Wspólnocie Brytyjskiej”.

RZYM. W pobliżu miejscowości Imola wezwana przez obszarńka policja aresztowała 6 chłopców. Aresztowani są członkami spółdzielni rolniczej i usiłovali nie dopuścić do usunięcia ich z ziemi, którą uprawiali od kilku lat.

PEKIN. Według doniesień prasy południowo-koreańskiej, armia lisymanowska ma być w ciągu najbliższych 2 miesięcy powiększona o dalsze 4 dywizje.

NOWY JORK. Zapowiedziano tu że w najbliższym czasie odbędzie się „uroczystość” nadania obywatelstwa amerykańskiego 100 niemieckim ekspertom pracującym w przemyśle zbrojeniowym USA.

BERLIN. Jak donoszą z Bonn, kierowniczka domu młodzieży m. dr Scheitzera w tym mieście oświadczyła że w Niemczech zachodnich jest obecnie 10 tysięcy dzieci „kolorowych”. Ojcami ich są żołnierze wojsk okupacyjnych.

PARYŻ. Jak donosi prasa libańska, w Bejrucie komentuje się sprawozdanie posła libańskiego w Ankarze dotyczące stosunków między Turcją a Syrią. Ze sprawozdania tego wynika, że Turcja zamierza wzmoć swą presję na Syrię.

PARYŻ. Według doniesień z Damaszku, syryjski minister spraw zagranicznych udał się w dniu 30 bm. na czele delegacji syryjskiej do Kairu, by wziąć udział w konferencji przedstawicieli trzech krajów — Egiptu, Syrii i Arabii Saudyjskiej.

PARYŻ. Jak donosi agencja France Presse, poseł Jemenu w Egipcie Abutabib oświadczył po zakończeniu obrad Komitetu Politycznego Ligi Krajów Arabskich (obrazy te odbyły się w dniu 28 marca), że kraje arabskie postawią w ONZ sprawę powikłowania brytyjskich na południu Jemenu. Jak wiadomo wojska angielskie dokonały brutalnych represji wobec ludności wiernej Jemenowi.

PARYŻ. Jak donoszą z Hagi, izba niższa parlamentu holenderskiego 71 głosami przeciwko 6 ratyfikowała układy paryskie.

PARYŻ. Na posiedzeniu gabinetu francuskiego, które odbyło się 30 bm., zapadła decyzja, że wybory połowy składu Rady Republiki, odbywające się co trzy lata, zostaną przeprowadzone 19 czerwca br.

PARYŻ. W nocy z wtorku na środek francuskiej Zgromadzenie Narodowe uchwalilo 329 głosami przeciwko 265 „nadzwyczajne pełnomocnictwa” jakich domagał się rząd premiera Faure'a w dziedzinie finansowej i gospodarczej.

LONDYN. W dniu 29 marca odbyło się pod przewodnictwem delegata Francji Jules Mocha kolejne posiedzenie podkomisji rozbrojenowej ONZ. Następnego posiedzenie wyznaczono na dzień 30 marca br.

PEKIN. Od 28 bm. toczą się obrady XI sesji Komisji Gospodarczej ONZ dla krajów Azji i Dalekiego Wschodu. Dnia 29 bm. wygłosił przemówienie na sesji delegat Związku Radzieckiego M. A. Mienszykow. (PAP)